Cena 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 77 — Częstochowa, niedziela 31. III. — poniedziałek 1. IV. 1946 r. — Rok II

Sesja Rady Bezpieczeństwa odroczona do środy

NOWY JORK, 30. 3. — W czasie wczorajszego wieczornego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa na porządku dziennym była w dalszym ciągu sprawa perska. Ambasador Gromyko, zgodnie z zapowiedzią, nie był na posiedzeniu obecny. Podczas obrad zabierał głos kilkakrotnie ambasador Polski Lange, usiłując znaleźć formułę kompromisową. Zdaniem ambasadora Langego dyskusja nad sprawą perską weszła na niewłaściwe tory. „Zdawać by się mogło, że znajdujemy się nie na posiedzeniu politycznym, a na zebraniu astronomów. Takie wrażenie odnosi się, słuchając sporów o datę, czy o burze magnetyczne." Przemówienie swoje ambasador Lange zakończył optymistyczną uwagą, że incydent irański zmierza do pomyślnego rozwiązania.

LONDYN (BBC) 30. 3. — W pół godziny po zakończeniu wczorajszego wieczornego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa zostały wysłane noty do rządów Związku Radzieckiego i Persji o wyjaśnienie obecnej sytuacji, panującej w Iranie oraz stanu rokowań radziecko-perskich. Noty zostały przekazane ambasadorom ZSRR i Persji, którzy przekazali je swoim rządom. Projekt wysłania not wysunął na posiedzeniu Rady minister Byrnes. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Jedyną kwestią sporną na wczorajszym posiedzeniu Rady była kwestia określenia terminu nadesłania odpowiedzi na noty ze strony zainteresowanych rządów. Minister Byrnes upierał się przy dacie 2 kwietnia b. r., ambasador Polski Lange żądał przedłużenia tego terminu o dwa dni. Przy tej dyskusji poruszono sprawę burz magnetycznych, które utrudniają komunikację lotniczą i mogą przyczynić się do opóźnienia odpowiedzi.

Wczorajsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odznaczyło się dwoma cechami — swobodą wypowiedzi i gładkością, z jaką delegaci dochodzili do konkluzyj.

Projekt ministra Byrnesa wysłania not do rządów ZSRR i Persji wyłonił się z dyskusji przeprowadzonej pomiędzy przedstawicielem Persji a Polski. Sytuacja panująca w Persji nie została na Radzie wyjaśniona, wobec czego minister Byrnes zaproponował bezpośrednie odniesienie się do obu stron zainteresowanych. Delegat brytyjski Cadogan poparł całkowicie propozycję ministra Byrnesa. Wobec wyrażenia zgody przez wszystkich pozostałych delegatów, na krótko przed godziną 22 ga posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało odroczone do środy, dnia 3 kwietnia b. r.

NOWY JORK (PAP). — W środę późnym wieczorem odbyło się tajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Przedstawiciel Związku Radzieckiego nie brał udziału w posiedzeniu, gdyż omawiano m. in. sprawę Persji. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat, w którym podano do wiadomości, że członkowie Rady Bezpieczeństwa odbyli narady w sprawie dalszej procedury, jaką stosować należy przy omawianiu apelu perskiego. Po przedyskutowaniu rozmaitych wniosków osiągnięto platformę porozumienia. Z kół dobrze poinformowanych podają, że na tajnym posiedzeniu postanowiono zwrócić się do rządu radzieckiego i perskiego z trzema pytaniami, celem zorientowania się w stosunkach radziecko-perskich.

Z Teheranu donoszą, że wojska radzieckie opuściły kilka dalszych miast. Rzecznik rządu perskiego doniósł o powstaniu Kurdów, z którymi oddziały perskie toczą walki. Zaprzeczył on wiadomościom, jakie się pojawiły w niektórych dziennikach, jakoby powstańcy otrzymali pomoc wojsk radzieckich.

Dnia 28 marca o godz. 8-mej wieczorem czasu środkowo europejskiego rozpoczęło się jawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Ambasador Gromyko, zgodnie ze swym oświadczeniem, nie przybył na posiedzenie.

Delegat Persji został zaproszony do zajęcia miejsca przy stole, po czym odpowiadał na pytania członków Rady Bezpieczeństwa. Oświadczył on, że nie otrzymał on wiadomości o tym, iż wojska radzieckie wróciły do Związku Radzieckiego. Sekretarz Byrnes wystąpił następnie z wnioskiem, w którym zaproponował, aby sekretarz generalny Trygve Lie zwrócił się do Związku Radzieckiego i Persji z zapytaniem, w jakim stadium znajdują się pertraktacje między tymi dwoma państwami.

LONDYN (BBC). — Amerykański sekretarz stanu Byrnes postawił rządom Związku Radzieckiego i Persji trzy pytania, na które rządy te proszone są o udzielenie odpowiedzi. Oto treść pytań: 1) Dlaczego zapewnienie Związku Radzieckiego, iż jego wojska zostaną wycofane z Persji, chyba że zajdą nieprzewidziane okoliczności, nie zadowoliło rządu perskiego? 2) Jakie rokowania prowadzone są obecnie pomiędzy ZSRR a Persją? 3) Czy wycofanie wojsk radzieckich z Persji jest uzależnione od wyniku tych rokowań?

Główny delegat brytyjski Cadogan otrzymał instrukcje od swego rządu. Według tych instrukcyj przedstawiciel Wielkiej Brytanii na Radzie Bezpieczeństwa ma żądać przedyskutowania sprawy perskiej, nawet wtedy, gdy delegat radziecki nie zgodzi się na uczestnictwo w obradach.

Prezydent Truman oświadczył, że popiera stanowisko zajęte przez ministra Byrnesa w sprawie perskiej i że znajduje się z nim w stałym kontakcie. Prezydent Truman nie uważa, aby ambasador Gromyko wycofał się z posiedzeń Rady Bezp. na stałe. Z ostatnich oświadczeń radzieckich politycznych wynika jasno, że ZSRR nie zamierza wycofać się z ONZ. Dowodem tego jest zresztą udział przedstawiciela ZSRR w zebraniu komisji sztabów głównych, które odbyło się w czwartek.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu

LONDYN (BBC). 29.III. — Rzecznik rządu irańskiego oświadczył wczoraj wieczorem, że ewakuacja oddziałów wojsk radzieckich z terytorium Iranu odbywa się nieprzerwanie. Wojska perskie otrzymały rozkaz nie wkraczania na tereny, opuszczone przez wojska radzieckie do czasu otrzymania specjalnego zarządzenia. Posiedzenie rządu perskiego trwało wczoraj nieprzerwanie przez cały dzień.

OŚWIADCZENIE OFICERA SZTABU GENER. O SYTUACJI WOJSK IRAŃSKICH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w irańskiej części Kurdystanu trwają walki między Kurdami a oddziałami miejscowymi.

Przedstawiciel sztabu irańskiego zakomunikował, że miasto Iardasht Hill, położone w pobliżu granicy Iraku, zostało zajęte przez oddziały Kurdów, następnie, po zaciętej walce, odebrane przez wojska irańskie. Miejscowość Sakiz była poważnie zagrożona przez Kurdów.

WYBORY W GRECJI

LONDYN (BBC). 29.III. Przygotowania do wyborów w Grecji nie zostały jeszcze ukończone. M. inn. nie wszystkie okręgi otrzymały już atrament wyborczy, niezmywalny, w którym wyborcy mają maczać palce. Zastosowanie tego specjalnego atramentu ma zapobiec kilkakrotnemu złożeniu głosu przez jedną i tę samą osobę.

ATENY. 29.3. — Amerykański profesor Neyman jeden z 12 ekspertów, przydzielonych do misji sojuszniczej, przysłanej do Grecji, celem obserwowania wyborów, otrzymał dymisję i został odwołany do Stanów Zjednoczonych. Prof. Neyman zaprzyjaźnił się z jednym z profesorów uniwersytetu w Salonikach, który ostatnio występował przeciw odbyciu wyborów 31 b. m. Prasa brytyjska komentując to odwołanie, dowodzi, że prof. Neyman mieszał się w politykę wewnętrzną Grecji. Prof. Neyman na uniwersytecie w Kalifornii wykładał statystykę.

RIBBENTROP UWAŻAŁ HITLERA ZA ZBAWCĘ

NORYMBERGA 29.3. — Na ostatnich posiedzeniach odbywa się przesłuchiwanie Ribbentropa i osób, będących świadkami w jego sprawie. Ostatnio zeznawała sekretarka Ribbentropa Malgorzata Blank, stwierdzając, że Ribbentrop starał się o skrupulatne wykonanie wszystkich zarządzeń Hitlera i pragnął zaskarbić sobie jego zaufanie. Następnie zeznawał sam Ribbentrop głosem cichym i przerywanym. Oskarżony był blady i oczy miał spuszczone. Oświadczył Trybunałowi, że zawsze pragnął pomóc swojej ojczyźnie. W 1932 roku w Niemczech było 30 partyj politycznych. Bezrobocie przybierało coraz większe rozmiary. „Na mnie, jako na patriocie — zeznawał Ribbentrop — czyniło to głębokie wrażenie. Wówczas poznałem Hitlera. Zrobił na mnie wrażenie człowieka o silnej woli. Uważałem, że on jeden może uratować Niemcy".

PROCES PRZECIWKO KAROLOWI FRANKOWI

PRAGA (PAP). — B. gubernator Czech i Moraw Karol Frank, przeciwko któremu odbywa się w Pradze proces, opisał przebieg swojej ostatniej wizyty u Hitlera w kwietniu 1945 r.

Frank twierdzi, że wysuwał wniosek, by delegacja czechosłowacka nawiązała rokowania ze Stanami Zjednoczonymi, lecz Hitler w ciągu 35 minut mówił o nowej broni i nowych dywizjach. Zapewniał Franka, że Niemcy wojnę wygrają. Na zapytanie prokuratora, czy wierzył w to, Frank odpowiedział: Gdy Hitler mówił, wierzyłem mu.

PROCES WEYGANDA

PARYŻ 29.3. — Rozpoczął się tutaj proces gen. Weyganda. W pierwszym dniu procesu zeznawał b. premier Reynaud. Oświadczył on, że zawieszenie broni było zbrodnią i, że przyniosło ono w wyniku dla Francji niepowetowane szkody.

Konferencja prasowa w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — W dniu 28 marca w godzinach wieczornych odbyła się w Belwederze konferencja prasowa, w toku której Prezydent Bierut udzielił wyjaśnień na tematy gospodarcze i polityczne dziennikarzom zagranicznym przybyłem z prezydentem Hooverem i stale przebywającym w Warszawie. Witając dziennikarzy Prezydent Bierut stwierdził, iż Polska poniosła w czasie wojny największe ofiary pod każdym względem. Przed Polską stoją ogromne zadania i wszystkie narody z zainteresowaniem śledzą nasz wysiłek. Po tym krótkim wstępie dziennikarze zadawali pytania na które odpowiadał Prezydent Bierut.

Na pytanie, czy Rząd Polski zamierza zgłosić jakieś specjalne żądanie pod adresem Prezydenta Hoovera w związku z sytuacją aprowizacyjną w Polsce pada odpowiedź, że Polacy zwracają się o pomoc tylko wówczas, gdy faktycznie bez pomocy obcej nie mogą się obejść. Rząd Polski korzystając z wizyty Prezydenta Hoovera zamierza zwrócić się z apelem o pomoc do sojuszniczych narodów w tych dziedzinach, w których pomoc jest niezbędna. Polacy walczyli o wyzwolenie innych narodów. Amerykanom znane są nazwiska Pułaskiego i Kościuszki. Naród polski brał udział we wszystkich walkach wyzwoleńczych w Europie, a w czasie ostatniej wojny ani na chwilę nie poddał się na nowiele Niemiec Nie było u nas Quislinga, Hachy.

Polska dopomogła w miarę sił narodom sojuszniczym do zwycięstwa i to nas uprawnia do zwrócenia się o pomoc do narodów sojuszniczych.

Następne pytanie dotyczy terminu wyborów. Prezydent odpowiada, że wybory odbędą się w bieżącym roku.

Na pytanie o jaką pomoc Rząd Polski się stara Prezydent odpowiada, że chodzi tu przede wszystkim o pomoc aprowizacyjną.

Pomoc, jaką Polska otrzymuje od UNRRA nie jest wystarczająca, mimo, że zgłosiliśmy stosunkowo niewielkie zapotrzebowanie.

Jeden z dziennikarzy zapytuje jakich towarów dostarcza Polsce UNRRA. Z odpowiedzi wynika, że w przeważającej mierze przybywają towary żywnościowe.

Na pytanie jakie rodzaje środków żywnościowych i w jakich ilościach są Polsce potrzebne. Prezydent wyjaśnia, że w pierwszym rzędzie chodzi o artykuły zbożowe, tłuszcz i mięso, a dalej o takie artykuły jak mleko skondensowane i konserwy. Polski deficyt zbożowy wynosi przeszło milion ton Ta ilość zboża jest potrzebna, by utrzymać obecne normy żywnościowe. — Z tej ilości UNRRA zobowiązała się dostarczyć 350 tys. ton, Związek Radziecki 250 tys. ton, a co do reszty sądziliśmy, że uda się uzyskać drogą wolnych zakupów w Kanadzie i w innych krajach. 200 tys. ton ze Związku Radzieckiego otrzymano. Okazało się, niestety, że Kanada i inne kraje nadwyżkami nie rozporządzają.

Prezydent wyjaśnia dalej, że normy żywnościowe dla ciężko pracujących wynoszą około 2200 kalorii dziennie. Rodziny robotników powinny otrzymywać połowę, jedna kże realizacja tych norm napotyka na poważne trudności.

O niedostatecznym odżywianiu ludności świadczy fakt, że w Polsce znajduje się 1½ miliona osób chorych na gruźlicę przy czym niewątpliwie wielka ilość chorych nie jest objęta tą statystyką.

Śmiertelność niemowląt, która przed wojną wynosiła 1.1%, wynosi obecnie 2,6 proc.

W odpowiedzi na pytanie co do sytuacji prasy w Polsce Prezydent oświadcza, że sytuacja prasy w Polsce nie jest gorsza niż w innych krajach, a jest znacznie lepsza niż w Polsce przed wojną. Jedna tylko instytucja wydawnicza wypuszcza w Polsce ok. 600.000 egz. gazet dziennie, co o wiele przekracza nakład pism przed wojną. Wolność prasy powinna służyć prawdzie, a nie powinno być tolerowane rozpuszczenie przez popieranie kłamstwa.

Prezydent wylicza takie kłamstwa, jak: „Polska nie jest krajem samodzielnym", że „za każdym obywatelem polskim chodzi żołnierz i pilnuje go", że „Polską rządzą komuniści", że „terroryzuje się Polaków, którzy walczyli na zachodzie i wracają do kraju".

Plotki te szerzone są przez wrogów Polski i inspirowane przez reakcyjną emigrację. Następne pytanie dotyczy ilości wojsk radzieckich w Polsce. Prezydent odpowiada, że zgodnie z umowami między narodowymi, znajduje się w Polsce pewna liczba wojsk radzieckich, które mają za zadanie ochronę linij komunikacyjnych pomiędzy strefą okupacyjną w Niemczech, a Zw. Radzieckim. Liczba tych wojsk jest niewielka a w każdym razie mniejsza, niż wojsk angielskich i amerykańskich we Francji.

Na pytanie, dotyczące plotek rozpuszczanych na zachodzie o akcji terrorystycznej przeciw Żydom, Prezydent wyjaśnia, że fakty terroru w stosunku do Żydów mają od czasu do czasu miejsce. Są one dziełem organizacyj terrorystycznych, spadkobierców hitleryzmu. Przed wojną istniały w Polsce organizacje antysemickie i obecnie ich resztki działają nielegalnie. Rząd bardzo energicznie walczy z tymi organizacjami, przy czym stwierdzić trzeba, że obecnie akty terroru zwracają się nie tylko przeciw ludności żydowskiej, ale w jeszcze większym stopniu przeciw działaczom demokratycznym. Trudno jest podać dokładne cyfry, stwierdzić jednak trzeba, że w ciągu roku paruset Żydów zostało zamordowanych przez bandy. W Polsce demokratycznej nie ma żadnych różnic między obywatelami narodowości polskiej i żydowskiej. Przed wojną było w Polsce 3½ miliona Żydów. Teraz jest ich zaledwie 100 tysięcy. Ta skromna liczba nie może stanowić żadnego problemu dla Państwa Polskiego, czy Narodu Polskiego. Rząd tępi zbójecką akcję przeciwko Żydom wszelkimi środkami, jakimi rozporządza. Ostatnie pytanie dotyczy sprawy czy są jakieś dowody, dotyczące współpracy między organizacjami terrorystycznymi w kraju a organizacjami zagranicą. Prezydent Bierut stwierdza, iż istnieją niezbite dowody współpracy grup terrorystycznych w kraju a organizacjami zagranicznymi, a zwłaszcza z armią Andersa. Do kraju napływają duże środki finansowe na popieranie aktów terrorystycznych.

Na tym konferencję zakończono.

PREZYDENT HOOVER WIZYTUJE PREMIERA RZĄDU JEDN. NAR.

WARSZAWA (PAP). — Dnia 29-go b. m. prezydent Hoover wraz ze swym sztabem politycznym przybył do gmachu Prezydium Rady Ministrów, gdzie złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów ob. Osóbce-Morawskiemu.

Przy rozmowie, która nosiła charakter b. serdeczny, obecni byli: wicepremier Gomółka, wicepremier Mikołajczyk oraz ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Arthur Bliss Lane.

Krwią pisane epos pomorskie

Cały marzec to jedna wielka rocznica bohaterskiej walki Wojska Polsk. wraz z Armią Czerwoną o Zachodnie Pomorze od Gdańska i Gdyni, aż po Szczecin. Walka ta o ciągnący się wzdłuż wybrzeża morskiego pas terytorium, który niemcy utrzymywali w swych rękach, rozpoczęła się rok temu dnia 1 marca i zakończona została zdobyciem Gdyni dnia 28 marca i w dwa dni potem — Gdańska. Cały miesiąc zatem upłynął na tych zmaganiach i każdy dzień tego krwawego miesiąca można by uczcić z osobna, jako drogą sercu polskiemu rocznicę coraz to nowego zwycięstwa nad niemcami.

Ale w tej chwili nie czas i nie miejsce na takie obchody. Więc nie mogąc tego dokonać, upamiętnijmy sobie chociażby najważniejsze momenty tych dni niezapomnianych.

Po przerwaniu t. zw. „Wału Pomorskiego“ I Armia Wojsk Polskich pod dowództwem gen. Popławskiego, rekrutująca się z żołnierzy przybyłych tutaj na głos demokracji polskiej, aż gdzieś z głębi lasów Riazańskich, oraz radzieckie armie marszałka Żukowa stanęły na granicy Zachodniego Pomorza.

Dnia 1 marca o godz. 9 zrana na linii miasteczka Schönfelde rozpoczęto natarcie. Tutaj padł pierwszy rozkaz do ataku wydany przez znajdującego się przy armii polskiej marsz. Żymierskiego. Od razu rozszalał ogień artylerii na Schönfelde i gniazda oporu niemieckiego powaliły się. Bomby lotnictwa szturmowego, piechota pomimo zaciekłego oporu wroga, wdarła się niebawem w ulice walącego się w gruzy miasteczka. Nazajutrz nie zważając na szalejącą zamieć śnieżną, przerwano położone głębiej pozycje niemców, zmuszając ich do odwrotu. W dalszym natarciu wpadły w ręce polskie miasta Falkenburg, Dramburg, Tempelberg, Wirchow.

Dnia 6 marca wróg pierzchał już w popłochu ku północy, usiłując oderwać się od oddziałów polskich, depczących mu srodze po piętach.

Ale w tym kierunku nie mógł uciekać daleko. Po przebyciu 50 km. z górą natknął się na nieprzebytą zaporę — morze. Ani przed siebie, ani w prawo, ani w lewo, bo z flanków zachodziły już wojska, mające zadanie pokrajania niemieckiego pasa oporu na kawałki, by móc je potem łatwiej opanować. Nie pozostało niemiaszkom nic innego, jak ściągnąć swoje przerzedzone hufce do twierdzy Kołobrzeskiej i bronić się pod osłoną jej murów.

Tak się też stało. Niemcy zamknęli się w Kołobrzegu nasi otoczyli miasto i twierdzę, rozpoczęła się walka na śmierć i życie.

W międzyczasie żołnierz polski docierał do morza. Rankiem dnia 8 marca na zachód od Kołobrzega, załopotał na wybrzeżu Bałtyku biało-czerwony sztandar. Według obyczaju rzucono na fale pływak na znak, że oto Bałtyk znów polski!

Zaraz też podzielono siły. Pierwsza Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte odeszła na wschód, by wziąć udział w zdobywaniu Gdyni. Pozostałe podstawione oddziały zdobywały Kołobrzeg.

A twardy to był orzech do zgryzienia. Nawet Napoleonowi nie udało się w 1807 roku zdobyć tej twierdzy, co podobno niemcy powtarzali sobie, pokładając w tym fakcie pewne nadzieje i budząc w sobie struchlałego ducha.

Nic im to jednak nie pomogło. Zaatakowano ich z zachodu, a gdy to nie odniosło pożądanego skutku, ruszono na nich od wschodu, wdzierając się czołgami w zajęcie ogniem ulice.

Dnia 17 marca żołnierz polski docierał do trzeciej i ostatniej linii obrony niemieckiej, a 18 marca nad ranem walki zostały skończone.

W porcie na cytadeli i głównych budynkach Kołobrzega powiewają biało-czerwone sztandary.

Jednocześnie westerplatowcy w zaciekłych bojach walczą o Gdynię. Pierwsze pada Wejherowo zaatakowane przez Polaków od północy i przez czołgi radzieckie od południa. Bezpośrednio potym z rozpędu, zdobyto Redę. Osiem dni trwają następnie ciężkie walki pod Janowem na niewdzięcznym terenie, wśród bagnisk i moczarów. Żołnierz polski mimo to atakuje bez przerwy, nie bacząc na ciężkie straty. Po ośmiu dniach tych bojów przychodzi rozkaz przerzucenia się pod Orłowo dla zaatakowania Gdyni.

Dnia 28 marca czołgi polskie wraz z piechotą radziecką wdzierają się do portu gdyńskiego, a w dwa dni później zajmują i Gdańsk.

Tak przedstawia się w lakonicznym skrócie to krwią pisane polskie epos pomorskie. Miesiąc okrutnej walki, miesiąc bezprzykładnego bohaterstwa, triumfalny finał tysiącletnich wzmagań.

O każdym przytoczonym tutaj etapie tej walki można by napisać książkę, studium historyczne, filozoficzne, powieść, poemat, epopeję. Można by na tym wspaniałym tle osnuć potężny dramat filmowy. Te jedyne w swoim rodzaju, niepowtarzalne fakty domagają się, wołają wprost o równe ich dynamice i potędze Słowo. I tak będzie. Przyjdą mocarze, w których dziełach wydobyta zostanie na jaw, ożyje raz jeszcze i objawi się światu głęboka prawda tych dziejów, kładących podwaliny pod gmach demokracji nie tylko polskiej, ale i słowiańskiej.

Na razie rok temu o tej porze uczczono polskich bohaterów Pomorza honorowymi salwami w Warszawie i w Moskwie, a głównodowodzący frontem wschodnim wyraził uznanie i podziękowanie żołnierzowi polskiemu.

L. Andre.

ODPOWIEDZ GENERALISSIMUSA STALINA

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dyrektor agencji „United Press“ — Hugh Baillie skierował do generalissimusa Stalina następującą depeszę: „Pozwalam sobie zwrócić Pańską uwagę na oświadczenie, złożone „United Press“ przez Winstona Churchilla w celu rozpowszechnienia w prasie i przez radio. Przy tej okazji pozwalam sobie ponowić prośbę, aby zechciał Pan złożyć agencji „United Press“ oświadczenie w sprawie sytuacji międzynarodowej. Gdyby pragnął Pan odpowiedzieć na argumenty Churchilla, przemawiające za koniecznością szybkiego działania Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Iranu, agencja „United Press“ byłaby szczęśliwa z możności przekazania światu pańskich opinii. Na wypadek, gdyby zechciał Pan omówić inne dowolne zagadnienia, odnoszące się do sprawy Iranu, albo pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, proszę o skorzystanie z naszych możliwości, jakie stawiamy Panu do dyspozycji“.

W odpowiedzi generalissimus Stalin wysłał dyrektorowi agencji „United Press“ następującą depeszę:

„Dziękuję Panu za uprzejmą propozycję. Nie mogę uznać argumentów Churchilla za przekonywujące. Sprawa wycofania wojsk radzieckich z Iranu, jak wiadomo, została rozwiązana w sensie pozytywnym umową pomiędzy rządem radzieckim i rządem Iranu.“

FRANCJA NIE WNIESIE SKARGI PRZECIWKO GEN. FRANCO

PARYŻ (SAP). — W kołach dyplomatycznych rozeszła się wiadomość, że Francja ma zamiar wypowiedzieć się na temat Hiszpanii w kwietniu r. b. na zebraniu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, które ma poprzedzić konferencję pokojową, mającą się odbyć w maju.

Ostatnio Francja doręczyła przedstawicielom amerykańskim i brytyjskim notę, w której rząd francuski stwierdza, że zrzeka się wytaczania sprawy Hiszpanii na bieżącym zebraniu Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, ale pragnie, by alianci zastosowali w stosunku do gen. Franco sankcje gospodarcze, np. wstrzymanie transportu benzyny, ale nie żywności.

Francja dąży do tego, by na wspomnianej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu rozpatrzony był jej zarzut, że rząd gen. Franco zagraża pokojowi świata i żeby rozważono proponowaną przez Francję konkretną przeciwakcję.

WYMIANA HANDLOWA Z DANIĄ, NORWEGIĄ I WĘGRAMI

WARSZAWA (PAP). — Obroty towarowe z Danią, Norwegią i Węgrami za drugie półrocze 1945 roku kształtowały się następująco: do Danii wywieźliśmy towarów wartości 4.318.000, natomiast przywieźliśmy za 34.215.000 zł.

Głównym artykułem przywozowym było masło, o wartości 26.141.000 zł., następnie bekony i ryby — 8.074.000 zł. Zasadniczym artykułem wywozowym do Danii był węgiel.

Wartość towarów, przywiezionych z Norwegii, wynosi 33.531.000 zł., wywiezionych — 2.360.000 zł. W przywozie z Norwegii poważną pozycję stanowi import śledzi, zaś w wywozie z Polski — węgiel.

Z Węgier przywieźliśmy w omawianym okresie bauksytu za sumę 361.000 zł., a wywieźliśmy węgla za 6.168.000 zł.

Zebranie organizacyjne Naczelnego Komitetu Obywatelskiego PPOK

WARSZAWA. — Dnia 28 marca b. r. odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obywatelskiego Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r.

Zebranie zagaił minister skarbu Ob. Konstanty Dąbrowski, witając na wstępie Prezydenta KRN Ob. Bieruta, Premiera Rządu Jedności Narodowej Ob. Osóbkę-Morawskiego, przedstawicieli Rządu, reprezentantów 6-ciu partii politycznych oraz wszystkich zebranych gości.

Następnie minister Dąbrowski wygłosił inauguracyjne przemówienie, w którym przedstawił komitetowi co skłoniło Rząd do rozpisania pożyczki wewnętrznej w obecnym okresie oraz cele, na które pożyczka będzie zużyta.

Z kolei wygłosił przemówienie Prezydent Ob. Bierut: „Obywatele! Odrodzone z 6-letniej niewoli Państwo Polskie zwraca się dziś do Was o pomoc pieniężną dla rozpoczętego wielkiego dzieła odbudowy z gruzów naszego kraju, naszej stolicy, naszych zniszczonych przez dzikiego wroga wsi i miast, naszego 500 kilometrowego wybrzeża morskiego, naszych portów polskich, których mamy dużo, naszych fabryk, hut, kopalni i warsztatów, które uszkodziła lub zrujnowała wojna, naszych dróg, szos, kolei, mostów, linii żeglugowych i lotniczych, naszych szkół, uniwersytetów i uczelni, których potrzebuje młodzież polska, naszych zabytków kultury i naszych ośrodków pracy, wiedzy, odpoczynku i współżycia kulturalnego, których potrzebuje cały naród. To wielkie zadanie, to potężne dzieło odbudowy Polski włożyła na barki naszemu pokoleniu historia i musimy sprostać temu zadaniu. Jest to zadanie olbrzymie, trudne, niemal ponad siły, ale równocześnie najbardziej zaszczytne, twórcze i radosne. Odbudujemy przecież umiłowaną przez nas najgorącej ojczyznę naszą i chcemy ją przywrócić do życia piękniejszą, bogatszą i szczęśliwszą.

Po raz pierwszy w dziejach naszego narodu podejmujemy radosne dzieło zbliżenia i zjednoczenia naszej ojczyzny z jej wszystkimi dziećmi, uczynienia ją ojczyzną całego ludu pracującego, a więc dzieło demokracji. W tych warunkach nie potrzeba wielu słów, aby każdy z nas zrozumiał, że w tym dziele odbudowy nikogo z nas nie powinno zbraknąć. Każdy, komu Rzeczpospolita jest droga, nie jest wyrodkiem, kto kocha szczerze Polskę stanie razem z nami do dzieła jej odbudowy.

Obywatele! Pożyczka odbudowy kraju jest jednym z warunków pomyślności tego historycznego dzieła, a więc wszyscy jak jeden mąż, przyjmijmy w niej udział w miarę naszych sił i możności. Udział w tym dziele jest sprawą honoru i sprawą obowiązku wobec ojczyzny“.

Po ukonstytuowaniu naczelnego Komitetu wygłosił przemówienie prezes Karol Popiel, po czym sprawę ustalenia minimalnych norm subskrypcyjnych dla poszczególnych grup i warstw społecznych zreferował komisarz generalny pożyczki ob. Kościński.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bierut podpisał na przedpłatę pożyczki kwotę 30 tysięcy złotych, zaś Premier Osóbka Morawski kwotę w wysokości 25.000 złotych.

Uchwały Plenum KC. Z.Z.

WARSZAWA (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu Komisji Centralnej Zw. Zaw. w dn. 26 — 28 marca 1946 r. przyjęto szereg rezolucyj. Rezolucja polityczna głosi m. in., że jedność narodu i jednolitość polskiego świata pracy i ruchu zawodowego była i jest gwarancją siły, rozwoju i przyszłości państwa oraz gwarantem dobrobytu szerokich mas pracujących wsi i miast. Dzięki tej jedności uratowaliśmy naród przed biologicznym wyniszczeniem i dzięki tej jedności oraz dzięki bohaterstwu naszej Armii, Armii Czerwonej i sprzymierzonych mocarstw odnieśliśmy zwycięstwo nad hitleryzmem, zwycięstwo demokracji nad faszyzmem.

Wierni sojuszowi ze Związkiem Radzieckim i w oparciu o przyjaźń z demokratycznym zachodem stoimy i stać będziemy na straży wolności, pokoju i demokracji. Zjednoczony ruch zawodowy w Polsce wszystkimi siłami popierać będzie politykę Rządu Jedności Narodowej i tych partyj politycznych, które walczyły o demokrację a dziś bronią politycznej i społecznej demokracji. Plenarne posiedzenie KCZZ, przyłączając się do inicjatywy wspólnego bloku wyborczego stronnictw demokratycznych, jak najostrzej potępia politykę i stanowisko tych przywódców P. S. L., którzy odrzuciwszy współpracę z innymi stronnictwami demokratycznymi pragnęli zmonopolizować władzę w swoim ręku.

Zerwanie bloku wyborczego przez kierownictwo PSL plenarne posiedzenie KCZZ określa jako zdradę najwyższych interesów narodowych i państwowych oraz jako politykę skierowaną przeciwko interesom polskiego świata pracy.

Plenarne posiedzenie KCZZ kie[illegible] gorący apel do członków PSL, ażeby wbrew kierownictwu tego stronnictwa poparli akcję demokratycznych stronnictw i przyłączyli się do wspólnego bloku wyborczego.

Plenarne posiedzenie KCZZ oświadcza, że w wypadku niemożności stworzenia bloku wyborczego 6-ciu partyj, opowiada się za blokiem pozostałych stronnictw demokratycznych i zgłasza akces związków zawodowych do tego bloku.

Plenum KCZZ przyjęło również społeczną uchwałę w sprawie UNRRA, zawierającą apel do prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana w sprawie dalszej i zwiększonej niż dotychczas pomocy UNRRA.

WARSZAWA. — W 3-cim dniu obrad plenarnego posiedzenia KCZZ zebrani kontynuowali rozpoczętą w dniu wczorajszym dyskusję. M. in. przemawiali: dyrektor funduszu wczasów pracowniczych ob. Odrobina. Ob. Obarski, który omówił sprawę redakcyjną i rolę pisma KCZZ „Związkowca“ oraz w imieniu pracowników naukowych prof. dr. Parnas z Uniwersytetu Lubelskiego.

Po zakończeniu dyskusji sekretarz generalny KCZZ ob. Rusinek złożył sprawozdanie z miesiecznego pobytu delegacji Polskich Związków Zawodowych w ZSRR. — Ob. Rusinek dzieli się swymi wrażeniami z pobytu w fabrykach, w domach pionierów, w domach kultury, teatrach i szeregu instytucyj, które zwiedzała delegacja zw. zaw. Mówca podkreślił wielki entuzjazm dla pracy, jaki panuje w Związku Radzieckim, radość życia, obserwowaną na każdym kroku i planowość działań we wszystkich dziedzinach. Objawy sympatii dla narodu polskiego okazywali obywatele Zw. Radzieckiego przy każdej sposobności a serdeczne i szczere przyjęcie, jakiego doznała delegacja KCZZ, pozostanie na zawsze w pamięci.

Ob. Rusinek przytoczył następnie cyfry, ilustrujące straty spowodowane wojną z niemcami i podkreślił wysiłki narodów radzieckich, które odniosły najwspanialsze w dziejach świata zwycięstwo nad faszyzmem. Z kolei ob. Rusinek przeszedł do omówienia zdobyczy socjalnych w Związku Radzieckim. Ob. Rusinek podzielił się również wrażeniami z wizyty delegacji KCZZ u generalissimusa Stalina na Kremlu.

Z kolei wiceprzewodniczący KCZZ ob. Szczęśniak zapoznał zebranych z budową związków zawodowych ZSRR, a członek komisji KCZZ ob. Małolepszy podzielił się wrażeniami z pobytu w szeregu większych zakładów pracy.

Plenum KCZZ przyjęło następnie uchwałę w sprawach organizacyjnych i w sprawie wczasów pracowniczych, przy czym wiceprzewodniczący ob. Kuryłowicz odczytał rezolucję, zawierającą apel do prezydenta Trumana o zwiększenie pomocy UNRRA dla Polski.

3-dniowe obrady zakończyły się przemówieniem przewodniczącego KCZZ ob. Witaszewskiego, który podsumował wyniki obrad, stwierdzając, że polski ruch zawodowy podkreślił jeszcze raz swoją jednolitość w zasadniczych zagadnieniach państwowych.

GRECKI OFICER ZWRACA BRYTYJSKIE ORDERY

LONDYN (BBC). — Oficer grecki Neokosmos Grigoriades, członek lewicowej partii EAM postanowił zwrócić rządowi angielskiemu ordery, które otrzymał w latach 1914 — 1918, na znak protestu przeciwko krzywdom, które Anglicy wyrządzają narodowi greckiemu. Minister Bevin oświadczył w dniu wczorajszym, że pragnął by wycofania wojsk brytyjskich z Grecji w możliwie najkrótszym czasie.

Ugrupowania opozycyjne w Grecji nazywają zapowiedziane na dzień 31 marca wybory „sfałszowanymi brytyjskimi wyborami monarchistycznymi“.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Aten, że EAM wydał odezwę do narodu greckiego, w której wzywa ogół obywateli do bojkotowania rozpisanych na dzień 31 marca wyborów. Hasło „nie głosować“ jest obecnie jedyną możliwą obroną praw obywatelskich w Grecji — głosi odezwa.

Premier rządu greckiego Sofoulis oświadczył, że natychmiast złoży rezygnację ze swego stanowiska, jeżeli jakakolwiek partia otrzyma całkowitą większość w wyborach.

PUŁKOWNIK PERRON PREZYDENTEM ARGENTYNY

WASZYNGTON (PAP). — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, iż płk. Perron został wybrany prezydentem Argentyny.

JÓZEF WĘGRZYN WRACA NA SCENĘ

ŁÓDŹ (Kor. wł.) — Jak się dowiadujemy, **znany ze sceny i filmu znakomity aktor Józef Węgrzyn po kilkuletniej przerwie w pracy aktorskiej wraca obecnie na scenę.** Grać będzie on rolę Rejenta w „Zemście“ Fredry, którą w dniach najbliższych wystawi łódzki Teatr W. P. Rolę Dyndalskiego odtworzy art. dramat. Władysław Grabowski, który obchodzić będzie jubileusz 40-lecia pracy aktorskiej. (s)

14 PAROWOZÓW WYBUDOWANO W LUTYM

WARSZAWA (SAP). — Wydajność parowozowni i warsztatów kolejowych, wzrastająca z każdym miesiącem, dała w m-cu lutym r. b. poważne wyniki.

Wykonano mianowicie: napraw głównych parowozów 26, napraw średnich 189, napraw wypadkowych 400. Prawie wszystkie warsztaty wykonały swój program z nadwyżką. Podniosła się również wydajność fabryk prywatnych w zakresie budowy nowych jednostek; wybudowały one w lutym 14 nowych parowozów (w styczniu 7 parowozów).

NOWE ZADANIA UNRRA

NOWY JORK (PAP). — Rada UNRRA przyjęła wniosek o rozszerzenie władzy UNRRA i poddania pod administrację międzynarodową konwencyj sanitarnych z 1944 roku, na podstawie których UNRRA ma zbierać i udzielać informacyj co do chorób i epidemii.

BUDŻET CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Budżet Centralnej Rady Związków Zawodowych na rok 1946 wyniesie 344 miln. koron. Organizacja ta jednoczy w swoich szeregach 1.800.000 członków i zatrudnia 2.600 urzędników.

SŁOŃCE w MOSKWIE

(S. P.) W niedzielę powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja KCZZ. Przewodniczący delegacji, generalny sekretarz KCZZ — Kazimierz Rusinek, dzieli się wrażeniami z podróży po Związku Radzieckim.

Siedzieliśmy w sali bankietowej hotelu „Savoy“ w Moskwie. 28 luty 1946 r. Pierwsze oficjalne spotkanie KCZZ z przedstawicielami WCSPS. Powitanie i przemówienia. Witał nas sekretarz Związków Zawodowych Związku Radzieckiego — tow. Sołowiew i powitało nas na ziemi rosyjskiej pierwsze, wiosenne słońce.

Było czerwone, jak gwiazdy na wieżach majestatycznego Kremlu i ciepłe — jak słowa powitania.

W kraju, który natura obdarzyła bogactwami ziemi i nieba, a romantyczności pejzażu wypowiedziała dusza człowieka w powieściach Turgieniewa i Tołstoja, w poezji Puszkina i muzyce Czajkowskiego, w obrazach Repina i Surikowa, w tym kraju ziemia każdemu udziela gościny, człowiek Zw. Radzieckiego oddaje przybyszowi swoje gorące serce, a słońce Moskwy rozjaśnia twoją myśl i oświetla przed tobą, przybyszu, nowe drogi poznania życia, piękna i prawdy.

Prawda!

Jakże uboga była nasza Polska do września 1939 roku w prawdę o Związku Radzieckim. Nie znaliśmy ich wcale. Celnik graniczny nie oclił tego towaru, a cenzor urzędowy nigdy prawdzie o Rosji debitu w Polsce nie udzielił.

Szkoła — w dziejach powszechnych dała uczniowi carską Rosję i jej stosunek do Polski, jako narodu i państwa oraz Rosję do roku 1920.

Ksiądz, zamiast ewangelii o miłości narodów, o miłości człowieka do człowieka, w każdą niedzielę i przy każdej okazji odczytywał artykuły Ligi antykomunistycznej o niepopełnionych nigdy aktach zbrodni, jakich w oświetleniu wrogów Rosji miała dokonać październikowa rewolucja na człowieku, kulturze, cywilizacji.

Tęskniący za monarchią dziennikarz, wróg demokracji i wróg ludu pracującego, pisał o myśli „w obcęgach“, a piewca faszyzmu Otmar, po paroletnim pobycie w Moskwie, na 400 stronicach swojej książki wyliczył same minusy stolicy ZSRR.

Człowiek w Polsce i czytelnik prasy burżuazyjnej znał Rosję z koloru, jaki przybrał sztandar narodzonego w dniach wielkiej rewolucji państwa. Wiedział, że jest to sztandar czerwony, że młot burzy, a sierp ścina koronowane głowy panujących i rządzących.

Czytaliśmy również o mordach, terrorze, grabieży. Płomień rewolucji w oświetleniu prasy burżuazyjnej, spalił cały dobytek kultury i sztuki, nagromadzony przez wieki w dworach i pałacach carskich, w muzeach i na wyższych uczelniach.

Godło symbolizujące prace wsi i miasta, przedstawiające solidarność chłopa z robotnikiem, dla ograniczonego mieszczucha było tylko synonimem dyktatury proletariatu, rozumianej jako rządy barbaryzmu, ciemnoty i zacofania mas Wschodu, skierowane przeciwko oświeconemu zachodowi i jego kulturze.

Taki jest rodowód fałszywej i nieprawdziwej opinii o Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Opinia zła i nieprawdziwa, Szkodliwa i krzywdząca.

Ta opinia była źródłem narodzin faszyzmu, jako siły i jego dynamicznej zaborczości. W takim klimacie zrodziła się legenda o wyższości rasy niemieckiej i powstał mit XX wieku, mit hitleryzmu, dzielący świat i ludzi na dwie kultury, dwie strefy interesów i dwa ideologiczne bloki: faszyzm i demokrację.

Filozofia faszyzmu była teorią siły, nacjonalizmu i imperializmu Niemiec w stosunku do wszystkich państw i narodów. O ile chcemy stworzyć wielkie imperium niemieckie, pisał Hitler, powinniśmy przede wszystkim wyrugować, wytrzebić narody słowiańskie. Musimy zniszczyć Rosjan, Polaków, Czechów, Słowaków, Bułgarów, Ukraińców, Białorusinów i nie ma żadnych powodów, konkluduje wódz III-ej Rzeszy by tego nie uczynić. Kiedy tego wymaga polityka trzeba zdradzać, kłamać i zabijać. Oto tezy polityczne ruchu faszystowskiego i moralne podstawy tego ruchu w koncepcji jego ideologów. Teoria panowania nad światem i praktyka tworzenia faktów dokonanych z pogwałceniem wszelkich praw i traktatów międzynarodowych doprowadziła w roku 1939 do napaści na Polskę i do drugiej wojny światowej.

Naród polski, miłujący i wolność i pokój w dniach próby dziejowej pozostał wierny prawu, sprawiedliwości i prawdzie. W walce o te ideały złożył najcenniejszy skarb, bo ofiarę krwi, cierpienia i męki. Prawda zbliżyła Polskę do Rosji. Prawda związała oba narody w walce, prawda zwyciężyła w wojnie i prawda w okresie pokoju wiąże naród polski z narodami Związku Radzieckiego sojuszem szczerym, trwałym i nierozerwalnym. Polityka wspólna obu narodów — to uszanowanie niezależności i suwerenności państw, demokratyczności ustroju i rządów, oraz postęp gwarantujący ludzkości pokój, wolność, dobrobyt i szczęście człowieka.

Delegacja Polskich Związków Zawodowych głosząc prawdę, przyjechała do Moskwy, ażeby z prawdą życia w Rosji Radzieckiej zapoznać się dokładniej. Przyjechaliśmy, ażeby zobaczyć człowieka na ulicy i w domu, zobaczyć robotnika i urzędnika w fabryce, wejść do jego mieszkania, być w szkole, teatrze i kinie, zwiedzić domy kultury i kluby fabryczne, zajrzeć do ogródków dziecięcych i domów pioniera, pogawędzić z dziatwą szkolną w pierwszej i ostatniej klasie wszystkich typów szkół powszechnych i średnich szkół zawodowych i rzemieślniczych.

Znaleźliśmy się także w ogonkach przed sklepami i kioskami z gazetami, przed kinem i przed Mauzoleum Lenina. Byliśmy na Kremlu i rozmawialiśmy z tow. Stalinem, zwiedziliśmy Moskwę, Leningrad, Stalingrad i Soczi. Mamy więc pełny obraz życia i stosunków, panujących w Związku Radzieckim.

Korzystaliśmy z pełnych swobód poruszania się i oglądaliśmy obiekty przez nas wybrane. Podsumować nasze wrażenia w ramach jednego artykułu jest nieprawdopodobieństwem. Zebraliśmy tak wiele materiału, że pomieścimy go w książce. Dziś, ograniczę się tylko do uwag ogólnych. Wiem, że po powrocie do kraju powita nas pytanie, jakie przywozimy wrażenia i jakie są wyniki naszych obserwacji.

Odpowiadamy: jesteśmy pod urokiem serdecznej gościnności gospodarzy, czaru miast i postawy tutejszego człowieka. Zaimponowała nam młodzież Związku Radzieckiego, szacunek i uznanie wzbudziła kobieta i przykładem dla innych może być robotnik w jego ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy dla siebie, narodu i państwa.

Państwo w swej trosce o człowieka okazuje pomoc kobiecie ciężarnej, a ustawodawstwo ochronne pobudowało żłóbki przy fabrykach, urządzenia higieniczne i sanitarne, czuwa nad zdrowiem w rozlicznej sieci przychodni lekarskich i poliklinik dba o rozwój kultury i wychowania fizycznego młodzieży. Kina i teatry, których w miastach Związku Radzieckiego liczą tysiące, są przepełnione. Co nam zaimponowało — to dusza człowieka, wypowiadająca radość życia i szczęście z odniesionego nad faszyzmem zwycięstwa. Kina i teatry odwiedzają wszyscy. Dzieci i starcy. W przerwach — jakże inna atmosfera, aniżeli teatrów typu mieszczańskiego. W foyer i na korytarzu nie usłyszysz banalnych rozmów, bo publiczność omawia widziany obraz lub czyta wieczorne wydanie gazet. Reakcja widzów jest żywa i inteligentna.

Niezapomniany będzie dla mnie widok małych dziewczynek, które po skończonym spektaklu biegną ku proscenium, klaszczą w drobne rączęta i wywołują bohaterów sztuki, wołając o bis. I przedstawienie trwa od 3 do 4 godzin.

W czym wyraża się wychowanie człowieka w ustroju radzieckim?

W uprzejmości dla drugich, w wielkim szacunku dla starszych i w dyscyplinie społecznej.

W domach kultury jest zakaz sprzedawania alkoholu, na zebraniach robotniczych robotnicy nie palą papierosów, na ulicy w ciągu naszego pobytu nie widziałem ludzi pijanych, a w każdym klubie fabrycznym podziwialiśmy wzorowo urządzone świetlice i biblioteki, z których każda posiada po kilkadziesiąt tysięcy tomów. Zwiedzaliśmy domy kultury im. Stalina w Moskwie. Wśród książek z działu zagranicznego widziałem książki Mickiewicza i Słowackiego, Reymonta i Sienkiewicza, Struga i Żeromskiego. Młodzież okazuje wielkie zainteresowanie dla nauki języków obcych.

Wyjeżdżamy z Moskwy pod wrażeniem wizyty na Kremlu. Delegację przyjął generalissimus Stalin w obecności ministra Mołotowa i przedstawicieli WCSPS. Był to największy dzień w okresie naszego pobytu i w naszym życiu. Generalissimus Stalin w serdecznych i ciepłych słowach mówił o wartościach naszego narodu, podniósł, jak wielkim był wkład naszego narodu i naszej armii w walce przeciwko wspólnemu wrogowi. Mówiąc o sojuszu obu narodów, życzył nam, ażeby demokracja polska uporała się z rodzimą reakcją i utrwaliła naszą niepodległość i naszą suwerenność. Wierzy, że naród, który w okresie wojny wykazał tyle bohaterstwa i poświęcenia, obecnie w okresie pokoju zjednoczy się w pracy nad zagojeniem ran przez wojnę zadanych, a w polityce swojej przyjaznej dla wszystkich narodów pokój miłujących, utrwali wolność i demokrację.

Kazimierz Rusinek.

Marsz. Tito zwiedza Łódź

(Korespondencja własna)

ŁÓDŹ. — We wtorek 19-go marca Łódź przybrała odświętny wygląd. Całe miasto tonęło w powodzi flag o barwach polskich i jugosłowiańskich. Wzdłuż ulic, którymi przejeżdżać miał gość jugosłowiański ustawiły się rzesze publiczności. O godz. 11-ej przed bramą triumfalną ustawioną na rogatkach, prezydent Łodzi K. Mijal, wojewoda Dąb-Kocioł oraz gen. Zarako-Zarakowski powitali marszałka Tito, marsz. Żymierskiego ambasadora Wendego i Zimnovicza, posła Czechosłowacji Hejreta, gen. Spychalskiego oraz towarzyszących marsz. Tito ministrów. Po uroczystościach powitalnych, korowód aut skierował się ku zakładom włókienniczym Scheiblera i Grohmanna gdzie dostojni goście powitani zostali przez dyrekcję i radę zakładową.

Marszałek Tito zwiedził kolejno wszystkie oddziały zakładów interesując się żywo warunkami pracy i życia robotników.

Następnie marsz. Tito wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do drugiej z kolei fabryki: odlewni J. Johna gdzie wpisał się do fabrycznej księgi pamiątkowej.

Następnym etapem bytności jugosłowiańskiego gościa w Łodzi była wizyta w koszarach Centr. Szkoły Oficerów Polit.-Wych. Na dziedzińcu powitała marszałka kompania honorowa, po czym gość jugosłowiański przyjął defiladę.

W świetlicy koszar powitał marsz. Tito marszałek Żymierski:

„Marszałku! Witam Was w imieniu Wojska Polskiego, jako bohatera narodowego bratnich narodów Jugosławii. Imię Wasze w okresie zmagań z najeźdźcą germańskim stało się symbolem. Nadchodzące z Jugosławii wiadomości o walkach narodu z najeźdźcą były dla nas, dla narodu polskiego pobudką do nieustępliwej walki. Dziś dożyliśmy tego momentu, że w murach tej szkoły witamy w dniu Jego imienia, który nam poświęcił, wodza i bohatera bratnich narodów Jugosławii. Niech żyje marszałek Józef Broz-Tito!“.

Na przemówienie marsz. Żymierskiego od powiedział w krótkich słowach marsz Tito podkreślając więzy łączące dwa bratnie narody. Następnie głos zabrał gen. Spychalski omawiając doniosłe znaczenie świeżo podpisanego układu polsko-jugosłowiańskiego oraz podkreślając rolę ZSRR w rodzinie narodów słowiańskich.

Wzruszającą chwilą był moment dekoracji 5-ciu wychowanków szkoły, uczestników walk o wolność Jugosławii przez marszałka Tito. Po przemówieniach prezyd. Mijala i wojewody Dąb-Kocioła oraz po koncercie i obiedzie żołnierskim, marszałek Tito i marszałek Żymierski wraz z towarzyszącymi im dostojnikami opuścili Łódź w godzinach wieczornych udając się na Śląsk Górny i Dolny. (s).

— o —

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY IRAKIEM A TURCJĄ

Agencja Reutera donosi ze Stambułu, iż przewodniczący senatu irackiego, b. premier generał Nouri es Said Pasza, udał się do Ankary w celu podpisania traktatu handlowego i umowy o wymianie kulturalnej między Irakiem i Turcją.

—o—

W kilku wierszach

Praga. — Państwowy Urząd Statystyczny ogłosił dane, dotyczące importu i eksportu Czechosłowacji za m-c luty r.b. Po raz pierwszy eksport przewyższył import — o 11 milionów koron, osiągając sumę 341 milionów koron.

Bruksela. — Rząd belgijski postanowił uznać rząd austriacki dra Rennera i wymienić z Austrią przedstawicieli dyplomatycznych.

Frankfurt. n/Menem. — Sąd wojskowy we Frankfurcie skazał na 7 lat więzienia niejakiego Erwina Fischera, który propagował wśród młodzieży ideały hitlerowskie oraz wzywał ją do bicia obcokrajowców uprowadzonych do Niemiec.

Rzym. — W gazecie „Voce della Sicilia“ został opublikowany artykuł, ujawniający dostarczanie przez oddziały Andersa broni i amunicji separatystom na Sycylii.

Roman Grzywnowicz

Sanacja—rząd zdrady narodowej

Wybuch wojny w 1939 r. — zastał naród polski moralnie i fizycznie rozbrojonym. Ażeby zrozumieć przyczyny powyższego stanu siły moralnej i fizycznej narodu — musimy się cofnąć myślą do roku 1920 — który był rokiem narodzin sanacji.

Okres moralnego rozbrojenia narodu i jego znaczenie w państwie rozpoczął się w chwili, gdy przy pomocy przewrotu majowego Piłsudski i jego klika uchwycili władzę w swe ręce — narzucając narodowi dyktaturę kapitalistyczno-obszarniczą, której wykładnikiem był Piłsudski.

Sanacja przystąpiła natychmiast do odebrania ludowi prawa, jakie dawała mu konstytucja marcowa 1921 r.

Początkowo sanacja dokonała częściowej zmiany konstytucji ograniczając uprawnienia sejmu i senatu i dając prezydentowi prawo samodzielnego wydawania dekretów z mocą ustawy.

Okazało się jednak, że Piłsudskiemu to nie wystarczało. Nie mógł on się pogodzić z istnieniem sejmu i senatu, w którym opozycja była większością.

Gdy w roku 1928 zostały zarządzone wybory B. B. W. R. finansowana grubo ze strony administracji sanacyjnej i przez skarb państwowy — poniosła mimo tego sromotną klęskę. Zaledwie 1/4 miejsc poselskich w sejmie zajęli zwolennicy sanacji.

To przekonało ostatecznie klikę sanacyjną, że nie ma poparcia w narodzie, że jego większość zajmuje stanowisko obronne, antysanacyjne. Piłsudski nie posiadał się z wściekłości. Groził rozstrzelaniem „stu lub dwustu łajdaków“ mając na myśli opozycyjnych posłów.

We wrześniu 1929 r. — sanacja postanowiła rozwiązać sejm i senat, a przywódców grup opozycyjnych osadzić w Brześciu. Nowe wybory dokładnie fałszowane, przeprowadzone w atmosferze terroru i przekupstwa — dały większość sanacji — ale taką, która nie była wystarczająca do zmiany konstytucji. Dlatego też sanacja chwyciła się prostego oszustwa i na posiedzeniu sejmu, na którym byli obecni tylko posłowie B. B. W. R. — „uchwalono“ nową konstytucję. Do uchwalenia konstytucji potrzebna jest większość — 2/3 wszystkich głosów poselskich — a nie tylko obecnych. Konstytucja ta nie była więc przez naród uznana.

Ta nieważna w istocie konstytucja — dawała jednak sanacji prawo poparte siłą policji i sądów faszystowskich — rządzenie krajem przy pomocy „mianowańców“.

Masy pracujące, lud polski — nie miał w ciałach ustawodawczych, ani obrońców, ani też przedstawicieli. Prezydent miał pełnię władzy, za którą odpowiadał przed Bogiem i historią t. j. przed nikim. Pod władzą sanacji nastąpiła likwidacja pozostałości „niezdrowych, szkodliwych klik dla państwa“ — jak mówił Składkowski. Likwidowano samorządy i sądy przysięgłych. Nie zatwierdzano prawomocnictw wybranych prezydentów miast, rozwiązywano rady miejskie, w których większość stanowili opozycjoniści. Wprowadzano komisaryczne zarządy miast. Instytucje społeczne wciągnięto do służby państwa. Z Ubezpieczalni uczyniono kasę zapomóg partyjnych dla sanacji. Chcąc sobie zapewnić t. zw. „spokój“ — sanacja przystąpiła do krępowania wolności słowa. Konfiskaty pism i ogromne kary doprowadziły do ruiny finansowej niewygodne dla sanacji pisma. Osadzanie w więzieniu całych zespołów redakcyjnych — nie należało do rzadkości. Krępując wolność słowa pisanego — nie zapomniała sanacja o partiach opozycyjnych i ruchu zawodowym. Przystąpiła do rozbijania jedności partii robotniczych i chłopskich przy pomocy swych agentów Arciszewskiego, Kwapińskiego, Zaremby i Pużaka i całej sfory mniejszych lokai obszarniczo-burżuazyjnych. W interesie fabrykantów rządy sanacyjne występowały przeciwko związkom zawodowym. Pojawiły się „czarne listy“ uniemożliwiające uczciwym demokratom, wrogom sanacji otrzymanie pracy. Więzienia przepełniły się ludźmi, których jedyną zbrodnią było to, że walczyli o sprawiedliwość społeczną w szeregu miast, gdzie lała się krew robotników.

Sanacyjna polityka narodowościowa

Jeśli mowa o polityce narodowościowej, to trzeba stwierdzić, że sanacja była kontynuatorką polityki jaką w Polsce przed rozbiorowej prowadziła magnateria.

Wyrazem tej polityki było wynaradawianie i bezlitosne uciskanie Ukraińców i Białorusinów Pacyfikacja i niszczenie całych wsi doprowadziła do tego, że między Polakami, a słowiańskimi mniejszościami — wykopano przepaść.

Nienawiść jaka rozpętała sanacja wśród mniejszości słowiańskich do Polski — wykorzystywała propaganda hitlerowska, pozyskując dla siebie ukraińskich narodowców. Jeżeli chodzi o mniejszość żydowską — sanacja zgadzała się cichaczem z endecją dokonująca pogromy i ekscesy antyżydowskie — na zewnątrz jednak dla zachowania pozorów praworządności i porządku pozornie była tym ekscesom przeciwna.

W odróżnieniu od wspomnianych mniejszości niemcy korzystali w Polsce z szerokich swobód.

Za te swobody płacili sanacji pełnym poparciem. W roku 1938 podczas akcji przedwyborczej — przywódca hitlerowców łódzkich Wolff wydał do niemców zamieszkujących polskie terytorium — następującą odezwę: „Zarządzam by wszyscy niemcy wzięli udział w wyborach. Niemcy — narodowi socjaliści — obywatele polscy — głosujemy na O. Z. N.

Hitlerowcy obawiali się o losy wyborów. Niemcy popierali swego sojusznika — sanację — gdyż wiedzieli, że sanacja swą polityką umożliwi im łatwe pokonanie Polski.

Wzrost sił hitlerowskich w Niemczech — wpływał na wzmocnienie faszyzmu w Polsce.

Prasa rządowa stawała się narzędziem propagandy Goebbelsa i chwaliła system ustrojowy „nowych Niemiec“, zachwycała się prężnością „dynamiką, energią i rozmachem“.

(Dokończenie nastąpi)

KRONIKA

Kwiecień — miesiąc ofiarności

Przedłużenie akcji Pomocy Zimowej

Z uwagi na ciężkie położenie gospodarcze w okresie wiosennym i w związku ze świętami Wielkanocnymi, Centralny Komitet Opieki Społecznej przedłuża prowadzenie akcji Pomocy Zimowej na miesiąc kwiecień.

Dotychczasowy przebieg akcji wykazał najwyższe wyrobienie społeczne i duży patriotyzm społeczeństwa województw: Poznańskiego, Katowickiego, Krakowskiego i miasta Łodzi, które złożyły najwięcej pieniędzy i darów w naturze.

Niestety, nie wszyscy i nie wszędzie spełnili swój obowiązek obywatelski wobec olbrzymich mas, potrzebujących opieki, jak repatrianci ze wschodu, z Niemiec, jak starcy i dzieci.

Centralny Komitet Opieki Społecznej apeluje do wszystkich obywateli, by składali choćby najmniejszą ofiarę w miejscowych Komitetach Opieki Społecznej.

Komitet liczy w szczególności na pomoc kupców, przemysłowców, świata pracy oraz spółdzielczości.

Wszystkie kwoty, zainkasowane przez kasy kolejowe, pocztowe itd. dotychczas nie odprowadzone, należy wpłacać na r-k PKO I. 54076 „na Pomoc Zimową“.

Warunki nowej umowy zbiorowej dla robotników rolnych

W drugim dniu obrad polskiego Zjazdu Robotników i Pracowników Rolnych ob. Sznajder zapoznał zebranych z projektem nowej umowy zbiorowej. W myśl umowy obowiązany jest pracodawca do wypłacania ordynarii w naturze lub równowartości po cenach wolnorynkowych. Nowa umowa przewiduje jednakową stawkę dla pracowników „letnich“ i „zimowych“. Komornicy otrzymali trzykrotne zwiększenie stawki po 12 zł i do 60 zł. Podniesiono również diety wyjazdowe do 100 zł. Wdowy po ordynariuszach mają otrzymywać ¼ część wynagrodzenia. Pracownik po 25-ciu latach pracy nie może być zwolniony, a ponadto robotnicy sezonowi otrzymują wynagrodzenie, odpowiadające zapłacie ordynariuszom stałym.

Na zakończenie zjazdu odbyły się wybory zarządu, do którego weszło: po 9 przedstawicieli z PPS i PPR, po jednym ze Str. Pracy, Str. Ludowego i Polsk. Str. Ludowego i 2-ch bezpartyjnych.

Komunikat Dzielnicy Śródmieście PPR.

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPR powiadamia członków i sympatyków, że w sobotę, dn. 30 b. m. w lokalu Komitetu (I Aleja 9) odbędzie się „Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych. Początek o godz. 18-ej.

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich

Zarząd Zw. Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie, wzywa swych członków oraz wdowy i sieroty, którzy nie otrzymali w ogóle paczek UNRRA, by zgłaszali się do lokalu Związku Aleja 35, m. 8 w sprawie przydziału tych paczek w terminie do dnia 30.III. 1946 r. w godzinach od 17 — 19-tej.

Zapisy dzieci do przedszkola R. T. P. D.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — Oddział w Częstochowie, otwiera wzorowe przedszkole dla dzieci klasy pracującej w wieku od lat 3 do 6. Zależnie od ilości zapisanych dzieci, nastąpi termin otwarcia pierwszego wzorowego przedszkola R. T. P. D., które zorganizowane będzie w lokalu Oddziału R. T. P. D. przy ul. Kopernika Nr. 6.

Zapisy do wymienionego przedszkola przyjmuje biuro Oddziału R. T. P. D. codziennie w godzinach od 9-ej do 14-ej oraz od 17-ej do 18-ej (ul. Kopernika 6, I piętro).

Uwaga, hodowcy i nabywcy drobiu

W Częstochowie przy Alei N. M. P. Nr. 51 został uruchomiony Zakład Wylęgu Kur. Pierwszy wylęg nastąpi w dniu 3 kwietnia b. r., a dalsze wylęgi w odstępach jednotygodniowych. Wszelkie zamówienia, celem nabycia kurcząt, należy kierować wprost do Zakładu Wylęgowego. Cena kurcząt jednodniowych wynosi 25.— zł za sztukę, również przyjmowane są jaja do wylęgu w każdej ilości. Koszt wylęgu jednego jaja — 8 zł.

Celem usprawnienia akcji wylęgowej w bieżącym sezonie oraz dla ułatwienia wychowu kurcząt w gospodarstwach wzorowych, hodujących drób rasowy i dostarczających jaja wylęgowe do Zakładów Wylęgowych, wszyscy hodowcy drobiu rasowego winni przesłać pod adresem Kieleckiej Izby Rolniczej za pośrednictwem Powiatowego Biura Rolnego w Częstochochowie wykazy gospodarstw hodowlanych, którym przysługiwać będzie prawo otrzymywania pasz. Przy rozdziale pasz za podstawę obliczeniową przyjęto 8 kg otrąb na jedną kurę i dwa kilogramy makuchu z orzecha ziemnego. Pasze przydzielane będą tylko gospodarstwom hodowlanym, posiadającym drób rasowy i dostarczającym jaja do wylęgu. Za sumienną dostawę jaj oraz dobrą pracę hodowlaną przewidziane są dodatkowe przydziały paszy, jako premie. Hodowcy, którzy wezmą powyżej 50 kurcząt jednodniowych z wylęgów marcowych i kwietniowych, jak również te gospodarstwa, które wezmą większą ilość kurcząt rasowych a zobowiążą się do prowadzenia hodowli drobiu, będą mogły otrzymywać przydział pasz, t. j. otrąb i makuchu z orzecha ziemnego na wychów kurcząt.

S. T.

Z Akademiii żałobnej ku czci ś. p. Dr. Stanisława Szwedowskiego

W niedzielę, dnia 17 marca 1946 roku o godz. 4 po południu w Poradni Przeciwgruźliczej przy ul. N. M. Panny Nr. 31 odbyła się uroczysta akademia ku uczczeniu ś. p. dr. Stanisława Szwedowskiego długoletniego kierownika tej instytucji, zmarłego dnia 7.XII 1945 r.

Uroczystość otworzył wstępnym przemówieniem Dr. Szandawski Prezes Związku Lekarzy w Częstochowie, który wyjaśnił intencje uroczystości oraz rzucił krótki rys historyczny racjonalnej walki z gruźlicą w Europie.

Od dnia otwarcia poradni przeciwgruźliczej przez okres lat 17 kierownikiem jej był ś. p. dr. St. Szwedowski. W uznaniu zasług za tak długoletnią i pełną poświęcenia pracę Częstochowskie T-wo Przeciwgruźlicze postanowiło urządzić dzisiejszą akademię i upamiętnić tę chwilę przez zawieszenie portretu Dr. St. Szwedowskiego w lokalu Poradni. Następnie przemówił ks. Prałat Wróblewski, który w dłuższym przemówieniu zobrazował powstanie Polskiego Czerwonego Krzyża w Częstochowie, aż do czasu zetknięcia się na odcinku wspólnej pracy społecznej z Dr. Szwedowskim, z którym przez długie lata wspólnie pracował.

W imieniu kolegów przemawiał dr. Orzechowski, w imieniu Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie dr. Kahl, a pacjentów: ob. Penconek i ob. Śliwiński.

Ostatnim mówcą był Starosta Powiatowy ob. Kaźmierczak Józef, który w swym przemówieniu zaznaczył, że z Dr. Szwedowskim spotykali się na wspólnej niwie pracy społecznej. Ob. Starosta z całym uznaniem podkreślił demokratyczny stosunek zmarłego do warstwy robotniczej społeczeństwa a w uznaniu zasług zmarłego jako lekarza i społecznika wyraził w imieniu Rzeczypospolitej hołd Jego pamięci, rodzinie zmarłego złożył wyrazy serdecznego współczucia.

Z realizacji świadczeń rzeczowych

w pow. częstochowskim.

Jak wynika z wykazu sprawozdawczego Powiatowego Inspektoratu Świadczeń Rzeczowych, dokonanego na dzień 25.III.46 roku w ujęciu ogólnym powiatu częstochowskiego łącznie z miastem dostawiono: zboża 31.108 q. stanowiących 68,8 proc. ogólnego wymiaru, ziemniaków 64.703 q. — 80 proc; strączkowych jadalnych 149 q — 41 proc; strącz. pastewn. 10, q — 9,6 proc; oleistych 104, — q. — 17,9 proc.; włóknistych 1,2 q. — 1,3 proc.; łubinu 36, — q 10,3 proc; słomy 323, — q — 31 proc.; siana 67,3 q. — 8,3 proc.; mleka 946.404, l, stanowiących 2.57 proc. omólnego wymiaru; jaj 3,47 q. — 0,13 proc; mięsa 2.663, — q. — 15,9 proc.; ryb 18,7 q. — 15,1 proc.;

Według ogólnego wykazu do dnia 25.III.46 roku z poszczególnych gmin powiatu częstochowskiego i miasta Częstochowy dostawiono zbóż: żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, gryki i prosa w następującej wysokości:

1) Częstochowa 6,13 q. co stanowi 101, 5 proc. ogólnego wymiaru 2) Kamienica-Polska 289, q — 100,3 proc.; Opatów 1781, q — 98,4 proc; 4) Wrzosowa 1045, — q. — 89,5 proc; 5) Panki 1368, q — 84,5 proc.; 6) Dźbów 1020, — q — 83,6 proc.; 7) Przyrów 882, q. — 82,4 proc.; 8) Lipie 1665, — q. — 81,4 proc.; 9) Rększowice 1211, — q. — 80 proc.;; 10) Grabówka 2039, — q. 80 proc.; 11) Krzepice 600, — q. — 77,8 proc.; 12) Kamyk 1520,—q. — 75,6 proc.; 13) Kłobucko 885, — q. — 74,8 proc.; 14) Wancerzów 2428, — q. — 74,5 proc.; 15) Poczesna 489, — q. — 71,8 proc.; 16) Przystajń 1493, — q. 71 proc.; 17) Mykanów 1508, — q. — 69,5 proc.; 18) Węglowice 1077, — q. — 69,4 proc.; 19) Kuźniczka 1015, — q. — 66,5 proc.; 20) Rędziny 2076, — q. 65,6 proc.; 21) Potok-Złoty 1024, — q. — 56,5 proc.; 22) Popów 1546, — q. — 56,4 proc.; 23) Olsztyn 682, — q. — 48,3 proc.; 24) Miedźno 1178, — q. — 45,7 proc.

Wykaz powyższy sporządzony według nowego planu akcji realizacji Świadczeń Rzeczowych, z którego wynika, że w ogólnej ilości z całego powiatu częstochowskiego łącznie z miastem dostawiono 29168,73 q. zbóż — co stanowi 65 proc. ogólnego wymiaru.

S. T.

Jajko wielkanocne dla żołnierza

Już niewielka odległość czasu dzieli nas od świąt Wielkiej Nocy. Planujemy sobie może, jak te święta spędzimy, co zrobimy, aby były przyjemne i wesołe. My wszyscy, którzy mamy domy i rodziny, może uszczuplone przez wojnę, pomyślmy o tych co od domów swych są daleko, a może ich wcale nie mają, o tych, co święta muszą spędzić w koszarach, pozbawieni tego ciepła, które daje otoczenie najbliższych. Społeczeństwo woj. kieleckiego niech okaże żołnierzom pozostającym w służbie, że o nich myśli. W postaci paczek żywnościowych pomóżmy żołnierzom, aby na święta mieli coś lepszego do jedzenia. W celu przeprowadzenia tej akcji, dnia 21 b. r. w sali Zarządu Miejskiego zostało zwołane zebranie, w którym wzięli udział przedstawiciele rzemiosła, Stowarzyszenia Kupców, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, duchowieństwa, szkolnictwa, prasy i t. d. W zastępstwie prezydenta Federaka zebraniu przewodniczył ob. Jurek Kazimierz. Ustanowiono komitet honorowy, do którego zostali zaproszeni ob. Zajda, prezes M. R. N., biskup Kubina, prezes Izby Przem.-Handlowej. Następnie powstał komitet wykonawczy, w którym udział wezmą przedstawiciele M. R. N. Wydz. Ośw. i Kultury, Stowarzyszenia Kupców, Stow. Rzemieślników, „Caritas“, Tow. Przyjaciół Żołnierza, „Głosu Narodu“.

Powyższe Towarzystwa i Organizacje będą szerzyły propagandę; będą dokonywały zbiórki pieniędzy, lub produktów. Nad akcją zbiórki i sprawą dostarczania paczek wojsku czuwać będzie Komisja Kontrolna rewizyjna, w skład której, weszli przedst. MRN., ks. Mondry, ob Jurek prez. Jankowski, i harcmistrz Zieliński.

Kącik Ligi Morskiej

Wielki spływ Częstochowa-Szczecin

W bieżącym tygodniu odbyły się dwa zebrania Zarządu Okręgu Ligi Morskiej w Częstochowie. Na zebraniach tych rozważano sprawę zorganizowania w lecie r. b. wielkiego spływu Częstochowa — Szczecin. Trasa spływu pobiegnie Wartą a następnie Odrą aż do Morza Bałtyckiego.

Przewodniczący Okr. L. M. inż. R. Wróbel ogólnie, a dyr. J. Pęczalski szczegółowiej omówili sprawy, związane z organizacją spływu. Impreza ta, zdaniem mówców, jest do zrealizowania, wymaga jednak dużego nakładu pracy i wkładu pieniężnego w wysokości od 4,500 do 7.000 zł. — Spływ posiada oprócz wartości ściśle sportowych ogromne znaczenie propagandowe. Ma podkreślić łączność nie tylko między poszczególnymi miastami, leżącymi nad Wartą a Szczecinem, ale między Polską centralną a Pomorzem.

Przedstawiciele młodzieży — zwłaszcza miejscowych uczelni: W. S. A. H., Gimn. im. H. Sienkiewicza. Gimn. im. R. Traugutta, Gimn. Mechanicznego, z entuzjazmem podchwycili myśl organizacji spływu i zadeklarowali swój współudział w imprezie.

Bliższych informacji o spływie udziela Sekretariat Obwodu Ligi Morskiej w Częstochowie (III Aleja 53).

Drugi numer „Wiatru od Morza“

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“ ukazał się w Gdyni drugi numer ilustrowanego czasopisma „Wiatr od Morza“, poświęconego polskiej kulturze marynistycznej.

Artykuł wstępny Mariana Brandysa poświęcony jest pierwszej rocznicy dotarcia oddziałów polskich do Bałtyku. O programie repolonizacyjnym zamieszcza artykuł Bolesław Wit Święcicki.

Gdynia jest głównym tematem numeru. Poświęcone jej są reportaże Bolesława Kuźmińskiego, Marii Mikulskiej, artykuł Staszewskiego o pochodzeniu nazw Gdyni i Gdańska, wiersz Stanisławy Fleszarowej, wiadomości z Państwowej Szkoły Morskiej.

W dziale artykułów literackich godny uwagi jest dalszy ciąg ciekawej pracy Janusza Stępowskiego na temat pobytu Stefana Żerowskiego na Wybrzeżu, programowy artykuł o literaturze morskiej Mariana Des Loges i szkic opowieści morskiej Anny Gałczyńskiej Folkierskiej.

Opowiadanie o burmistrzu Gdańska Leszkowie (pióra Mariana Pelczara) i artykuł „Testament Mściwoja II“ (Mariana Dragary) to ciekawy przyczynek do historii polskiego Wybrzeża.

Wiersz członka załogi „Pioruna“ i opowiadanie Stanisława Strumpf Wojtkiewicza mówiące o życiu naszych marynarzy na okrętach w latach wojny. Numer zawiera dokładne dane o stratach i stanie obecnym naszej Marynarki Wojennej, opublikowane po raz pierwszy na łamach prasy krajowej.

W dziale poezji wiersze Edwarda Fiszera, Franciszka Fenikowskiego, Bolesława Króla i Natalii Jarczewskiej.

Poza tym numer zawiera artykuł: Jana Kuropatwińskiego, Antoniny Przewłockiej, Jana Wrzoska, kronikę kulturalną Wybrzeża, wiadomości z „kambuza“, przegląd prasy i sprawy bieżące.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię pięknej zasady: „audiatur et altera pars“, uprzejmie proszę o umieszczenie w „Głosie Narodu“ kilku słów odpowiedzi na artykuł red. Poznanka p. t. „Recenzja o grzechach“, umieszczony w Waszym poczytnym piśmie z dnia 19 marca b. r.

Szanowny Panie Redaktorze Poznanek!

Kto chce pisać recenzję o „grzechach teatralnych“, musi się przedtem na tych „grzechach“ znać!

Jeżeli chodzi o „Głupiego Jakuba“, to żadnej omyłki, ani niedopatrzenia ze strony reżysera nie było. — Przeciwnie, reżyser ciężko pracował i przemyśliwał nad sztuką przez trzy tygodnie prób i postawił p. Łęckiej rolę Hani konsekwentnie i zgodnie ze strukturą artystyczną artystki.

Może się komuś takie postawienie roli nie podobać, to się zdarza, i każdy może mieć swoje zdanie.

Nie wynika jednak z tego zupełnie, że takie postawienie roli jest fałszywe! Ono jest tylko inne od tej koncepcji, jaką Pan sobie urobił po jednorazowym widzeniu sztuki.

Ale „inne“, to nie znaczy jeszcze „złe“.

W sprawach artystycznych nie ma bezapelacyjnych osądów. — Sam Pan przyznaje w swoim artykule, że nie jest Pan recenzentem, że nigdy tej sztuki nie czytał, ani jej nigdzie przedtem nie widział, a mimo to uważa Pan siebie za uprawnionego do wyrokowania „ex catedra“, że rola p. Łęckiej była źle postawiona!

Panie Redaktorze! Każdą rolę można rozmaicie grać. Co aktor, co aktorka, to inne podejście do roli. Nie ma w tym względzie żadnego kanonu.

Pan też przepisu na jedynie właściwe wystawienie sztuki nie posiada.

Gdyby tak wszystkie teatry w Polsce miały grać sztuki tylko według Pańskiego rozumienia, przedstawienia mogłyby być bardzo nieciekawe.

Proszę pozwolić innym też trochę rozumieć się na teatrze.

Jestem pewny, że gdybym wystawił „Głupiego Jakuba“ ściśle podług Pańskiej recepty, a potem zapytał widzów, komu się Pańska koncepcja art. podobała?, odpowiedziałoby mi — mówię Pańskim stylem — głuche milczenie...

Z poważaniem

Edward Gliński,
Reżyser Teatrów Miejskich
w Częstochowie.

—o—

Sport

Zebranie członków KOS. „Victoria“

Zarząd K. O. S. „Victoria“ fabr. „Union Textile“ zwołuje Walne Zebranie członków Klubu na dzień 30 marca r. b. o godz. 17.30 w pierwszym i 18-ej w drugim terminie, w lokalu Świetlicy fabryki „Union Textile“ przy ul. Narutowicza Nr. 80.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

Uwaga, członkowie R. K. S. „Błękitni“

Zarząd RKS Błękitni zwołuje na dzień 31 marca (niedziela) o godz. 10-ej rano przy ul. Tartakowej 15/29 ogólne zebranie. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa. Na powyższym zebraniu mile widziani sympatycy RKS Błękitni.

—o—

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 25 do dnia 31 marca br. dyżurują następujące apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26;
J. Otrębskiego — ul. Wieluńska l. 18;
J. Rupprechta — Narutowicza l. 170 tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Niedzielne dyżury lekarzy

W niedzielę, dn. 31 b. m., dyżurują następujący lekarze:

internista — dr. Kleczewski Zb., Mirowska Nr 73,
chirurg — dr. Kuklewski Cz., Al. Kościuszki Nr. 14,
ginekolog — dr. Kluczewski J., Śląska 5,
dentysta — dr. Pawluć J. Garibaldiego 24,
laryngolog — dr. Bielunas J., II Aleja 33,
okulista — dr. Kulesza J., Katedralna 7.

—o—

Ofiary

Plenum Komitetu Organizacyjnego Zabawy Myśliwskiej jednogłośnie zdecydowało 20% czystego zysku ofiarować na Pow. Pomoc Zimową, a pozostałe 80% na Pomoc Zimową dla biednych m. Częstochowy, t. j. postanowiono wpłacić do Kasy Miejskiego Komitetu Op. Społecznej w Częstochowie na rachunek Pomocy Zimowej zł. 69.210.— (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście dziesięć), a zł. 17.000 (siedemnaście tysięcy) na rachunek Pow. Komitetu Pomocy Zimowej w Częstochowie.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Kaz. Kozioł. — Jeszcze zawodzi literacka forma opracowania.

Nie ma okna wystawowego bez nalepki na Pomoc Zimową

Z życia kulturalnego

Powieść red. St. Gajosa na łamach „Sportu“

Z przyjemnością możemy podać do wiadomości naszych czytelników, że jeden z najpoważniejszych tygodników sportowych „Sport“ zakupił od naszego red. sportowego Stefana Gajosa powieść p. t. „Szczęście trenera“.

Powieść ta o interesującej treści, a żywym i barwnym stylu będzie drukowana w „Sporcie“ już od Nr. 15.

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś w sobotę 30 b. m. przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej sztuki „Świerszcz za kominem“ K. Dickensa.

Jutro, t. j. w niedzielę 31 bm. o godz. 15,30 i 19-ej premiera sztuki w 4-ch aktach z prologiem i epilogiem pióra wielkiego Karola Dickensa p. t. „Świerszcz za kominem“. — Scenariusz St. Daczyńskiego, reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera oraz pierwszorzędna obsada — z Kalinowską, Marso, Orszańską, Zarembiną, Łodyńskim, Łowickim, Orlińskim, Płońskim i Stanisławskim w rolach głównych, zapewnia temu arcydziełu literatury należne powodzenie.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od god. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Sala Kameralna „Głupi Jakub“ T. Rittnera

Dziś w sobotę 30 b. m. o godz. 19-ej sztuka T. Rittnera p. t. „Głupi Jakub“.

Przedstawienie dzisiejsze zostało zakupione przez Związki Zawodowe.

W niedzielę o godz. 15.30 i 19-ej ostatnie przedstawienia sztuki Tad. Rittnera p. t. „Głupi Jakub“, w obsadzie premierowej.

W próbach „Roxy“ komedia w 3 aktach Barry Connersa w reżyserii E. Glińskiego.

Bajki białe i kolorowe

W sali Straży Pożarnej dnia 30 marca b. r. o godz. 15-ej dla starszej młodzieży, a o godz. 18-ej dla dorosłych, Jan Aleksander Zaremba wygłosi „Bajki białe i kolorowe“. Oryginalne bajki, przypowieści i anegdoty egzotyczne i europejskie. Nigdy w języku polskim nie publikowane pomniki literatury ludowej: koreańskiej, chińskiej, perskiej, arabskiej, abisyńskiej, murzyńskiej, kabylskiej, bułgarskiej, jugosłowiańskiej, rosyjskiej i t. p.

Nieznany świat prymitywu. Odrębny humor i ciekawa filozofia ludów pierwotnych.

Przypowieści chrześcijańskie

Dnia 31 b. m. o godz. 12-ej dla starszej młodzieży, a o godz. 18-ej dla dorosłych, odbędzie się wieczór autorski Jana Aleksandra Zaremby p. t. „Przypowieści chrześcijańskie“.

Legendy i przypowieści dla starszej młodzieży i dorosłych.

Dochód przeznaczony na Caritas. Bilety wstępu od 30 zł.

„Hiszpańska mucha“ w Częstochowiance

W sobotę, dnia 30 b. m., odegrana zostanie w sali teatralnej „Częstochowianki“ komedia w 3 aktach p. t. „Hiszpańska mucha“ przez zespół sekcji teatralnej KKS „Częstochowianka“. Reżyseruje ob. Kobylański.

Nadmieniamy, że w niedzielę przedstawienia nie będzie.

Początek sobotniego przedstawienia o godzinie 18-ej. Bilety wcześniej w kasie teatru. Dzieciom wstęp wzbroniony.

Przypominamy, że dnia 30 b. m. o godz. 17 odbędą się zebrania dzielnicowe członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Jedność“ w Częstochowie. Zebrania odbędą się: sala Przedszkola przy ul. Narutowicza 262/64 — dla członków ze skl. Nr. 25 oraz sala Szkoły Powsz. przy ul. Kruszwickiej 2/4 — dla członków ze skl. Nr. 43.

Kronika kielecka

Konferencja w sprawie przydziałów paliwa do akcji siewnej

W gmachu Centrali Produktów Naftowych w Kielcach odbyła się konferencja przedst. Woj. Urzęd. Ziem. Państw. przeds. Traktorów Rolniczych i C. P. N., w sprawie racjonalnego przydziału paliwa dla traktorów mających brać udział w wiosennej akcji siewnej. W toku obrad ustalono, że Urzędy Ziemskie będą pobierały materiały pędne dla swych traktorów w stacjach traktorowych lub bezpośrednio w oddziałach C. P. N., jeżeli odległość miejsca orki od najbliższego oddziału nie będzie zbyt wielka. Urząd Ziemski, który ma do zaorania 3042 ha, ziemi w majątkach państwowych i ośrodkach szkolnych, potrzebuje na około 100 traktorów 65 ton paliwa, licząc 32 kg. na 1 ha ziemi. Pozostała ziemia w województwie kieleckim będzie zaorana i obsiana przy pomocy traktorów P. P. T. i M. R., których jest 200, gdyż część została odtransportowiana na ziemie odzyskane. Cena sztywną materiałów pędnych została ustalona, jak następuje: 4.50 zł. za 1 kg. nafty, 9 zł. — 1 kg. benzyny, 5,35 zł. — 1 kg. oleju gazowego i 20 zł. 1 kg. oleju samochodowego. Do tych cen dojdzie jeszcze pewien procent za transport i koszty manipulacyjne, zależnie od odległości. Według rozdzielnika na marzec, P. P. T. i M. R otrzymało 166 ton oleju gazowego i 96 ton nafty celem rozprowadzenia po terenie. A za tym wszystko jest do akcji siewnej przygotowane i maszyna gospodarcza, w sile 300 traktorów amerykańskich i poniemieckich rusza w tych dniach do pracy.

Obchód Kościuszkowski w Kielcach

W dniu 24 marca b. r., staraniem Komitetu Obchodu Roku Kościuszkowskiego odbyła się wieczornica artystyczna miejscowych świetlic. Wieczornicę w imieniu Komitetu, otworzył ob. Kaczmarski, po czym naczelnik ob. Kulpa wygłosił referat okolicznościowy. Prelegent podkreślił wielkie cnoty Tad. Kościuszki, jako żołnierza i obywatela-społecznika. Charakteryzując przysięgę Kościuszki, mówca zaznaczył, że była ona ucieleśnieniem ideałów wielkiego Polaka — reformatora i zespoleniem wodza z narodem. „Wielkość Tadeusza Kościuszki, która spływa na cały Naród Polski — powiedział prelegent — stała się w dzisiejszej dobie znowu aktualna, a wódz-demokrata jest nie tylko chlubą naszą, lecz całej postępowej ludzkości“. Następnie artysta Teatru Wojewódzkiego ob. Winter odczytał oryginalny akt powstania kościuszkowskiego i przysięgi. Na część artystyczną, która była niezwykle urozmaicona i bogata, złożyły się: koncert chopinowski prof. Trockiego, deklamacje, melodeklamacje, tańce ludowe, fragment z „Bartosza Głowackiego“ Wasilewskiej, pieśni solowe i chóralne, oraz inscenizacje. Wykonawcami byli członkowie świetlic: miejskiej, elektrowni kieleckiej, Huty Ludwików, Związek Walki Młodych i chór katedralny. (Z)

Wiec przedwyborczy w Sandomierzu

Dnia 18 marca w Sandomierzu odbył się masowy wiec przedwyborczy, w którym wzięło udział 3.000 osób.

Przemówienia wygłosili z ramienia S. L. ob. Nagórny, z P. P. S. ob. Strugalski, z P. P. R. ob. Gonciarz, oraz z ramienia Oddziału Inform. i Propagandy ob. Kozioł.

Na wiecu omówiono bieżące zagadnienia polityczne i gospodarcze, oraz rozbijackie stanowisko P. S. L.

Zebrani wyrazili potępienie mowy Churchilla w Stanach Zjednoczonych i potrzebę wspólnego frontu wyborczego. S. K.

Dziad i baba

Był sobie dziad i baba
Chata im się waliła.
Ona — choć bardzo słaba, —
Nadziei nie traciła.

Biegnie do kolektury
I los sobie kupuje.
I wnet wspaniałe mury
Zamiast chaty buduje.

Ciągnienie IV klasy rozpocznie się 4 kwietnia i trwa 8 dni. Cena ¼ losu dla nowowstępującego do gry zł. 200.— a więc ryzykując 25.— zł. dziennie uczestniczy się w rozgrywce 21.000 wygranych, na ogólną kwotę 34.906.000.— zł. **Główna wygrana MILION.**

Ze zjazdu delegatów pow. Zw. Zaw. Pracown. Budowl.

W dniu 24 marca b. r. odbył się w Kielcach zjazd delegatów Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Budowlanego i zawodów pokrewnych, którego celem był wybór nowego Zarządu Okręgu, oraz omówienie wszelkich spraw pracowniczych, dotyczących działalności Związku. Zjazd otworzył w imieniu O. K. Z. Z. ob. Kaleciński, który w swym przemówieniu, podkreślając położenie kraju pod względem aprowizacji zaznaczył, że wynika ono ze straszliwej wojny. Mówca, kończąc zaapelował do delegatów, aby nie dawali posłuchu oszczerczej propagandzie wrogów demokracji szerzonej w terenie, gdyż trudności zostaną usunięte dzięki mocnej postawie świata pracy, a zdobycze, dotychczas osiągnięte, pozostaną na zawsze. Następnie zabrał głos przedstawiciel PPS. ob. Pośnik Jan, który wspominając rok 1918, kiedy to reakcja skłóciła i rozbiła robotników, zaapelował do zebranych, aby świat pracy miał się na baczności, gdyż podobna rozbijacka robota rozpoczęła się obecnie w związku z nadchodzącymi wyborami. Z kolei obrana Komisja Matka i Komisja wnioskowa udały się na osobne posiedzenie, podczas gdy sekretarz Zarządu Okręgu Związku odczytał sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Ze sprawozdania tego wynika, że pracownicy kamieniołomów, wapniaków, cegielni i fabryk ceramicznych na terenie woj. kieleckiego należą w większości już do Zw. Zawodowego. Ogółem zorganizowano 14 oddziałów Związku, w których zrzeszono 455 członków. Najważniejszym osiągnięciem ustępującego Zarządu było podpisanie umowy zbiorowej, która w dużym stopniu polepsza warunki płacy i pracy robotników przemysłu budowlanego.

Po sprawozdaniu wywiązała się dyskusja, w której delegaci omówili bolączki pracowników w poszczególnych zakładach pracy, zwłaszcza zły stan aprowizacji. Wielu delegatów oznajmiło, że umowa zbiorowa nie jest przestrzegana w niektórych zakładach pracy i że w załatwianiu spraw przez Zjednoczenie Przemysłu za wiele jest biurokracji, a za mało wczuwania się w dolę robotnika.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel PPS, który z naciskiem stwierdził, że we wszystkich zakładach można zaobserwować sabotowanie umów zbiorowych, które są wprowadzane w czyn jeśli chodzi o obowiązki robotnika, a omijane, gdy trzeba robotnikowi dać, co mu się należy. Po dyskusji zebrani udzielili ob. Chybowi absolutorium i podziękowali mu za zmontowanie Związku od podstaw.

W dalszych obradach, przemawiał sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Bud. ob. Mleczko, który odpowiadając na zapytania delegatów między innymi powiedział, że robotnicy winni więcej się interesować tym, co się dzieje w fabrykach, kto nimi rządzi i czy dobrze rządzi, gdyż fabryki są dobrem społecznym, którego nie wolno zaniedbywać. Po obszernej dyskusji, obrano Zarząd, do którego weszło kilkunastu delegatów z różnych zakładów pracy z terenu województwa z ob. Kalecińskim i Chybem z Kielc na czele. Na zakończenie obrad, odczytano rezolucję, w której zebrani delegaci, jako najważniejsze dezyderaty wysunęli:

1) stworzenie rad zakładowych w Zjednoczeniach,
2) kontrolę, nad artykułami. sprzedawanymi przez „Społem“,
3) udostępnienie wglądu w przydziały surowców dla poszczególnych gałęzi przemysłu oraz stworzenie wspólnego bloku chłopsko-robotniczego.

Z.

SZACHY

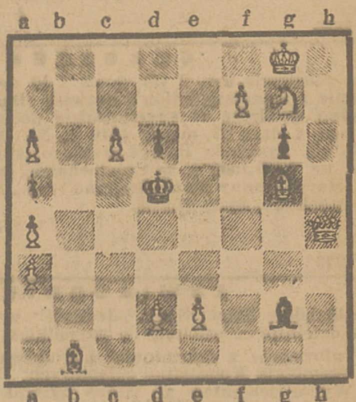
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 8.

R. PIEPRZYK, Dziedzice.

(Oryginalne dla „Głosu Narodu“(

Czarne: Kd5, Gg2, P: a5, d6, g6; (5).



Białe: Kg8, Hh4, Gb1, Gg5, Sg7, P: a3, a4, a6, c6, d2, e2, f7; (12)

Białe matują w 3 posunięciu.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

Nr. 4. (Wójcik) s. d3 — d4! gr. Se3†, Kc5, 3. Sd3 mat... Sb4; 2. e4! dow. 3. Be2 mat... c: d4; 2. Sd3, dow. 3. Sf2 mat... G: d4; 2. e3! dow. 3. Ge2. mat.

Listę rozwiązujących podamy w nast. dod. szachowym.

Nr 5 (Svoboda) **1. Sb4 — c2! Temat Nowotnego„ W: c2; 2. S: f5!**

...G: c2; 2. Sc8!... G: d6; 2. e: d6! Nierozw. po 1.. Wa 7!

Rozw. zakończenia partii nr. 1.

1. b3 — b4! a: b4; 2. c: b4, Kd4! 3. Kf3!! i ważne tempo zdobyte i teraz obie strony wykupują Hetmana i remis. Analiza innych wariantów łatwa.

Zakończenie partii nr. 2. (S. Limbach — K. Borkowski z turn o mistrz Częstochowy — 1946

B: Ke4, Sd4, P: a4; (3) Cz: Kc7, Gc7, P: a5, f4; (4) Czarne zagrały Kd6 (a białe zamiast Sb3 i nast. S:a5, G: a5, K: f4 i remis) zagrały K: f4? 2... Kd5, 3. Ke3, Gb6! i skoczek i partie stracone.

Nadzwyczajne walne zebranie Częstochowskiego Klubu Szachistów odbędzie się w niedzielę 31 marca b. r. o godz. 12-ej. O godz. wcześniej t. j. o 11-ej posiedzenie Zarządu Klubu. Obecność wszystkich konieczna, sprawy ważne.

Dalsze szczegóły w poniedziałkowym numerze naszego pisma.

Program rozgłośni polskich

NIEDZIELA — 31 MARCA

6.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7.00 — Kalendarzyk historyczny. 7.05 — Muzyka (płyty). 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie“. (Transm. z Krakowa). 7.30 — Muzyka lekka (płyty). 6.57 — 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Muzyka. 9.00 — Nabożeństwo (Transmisja z Łodzi). 10.00 — Muzyka.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu z Obserwatorium i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 — 13.30 — Uroczysty koncert z okazji I rocznicy istnienia Orkiestry P. R. w Katowicach. 13.30 — „Niemcy po wojnie“ (Transm. z Krakowa). 13.40 — Audycja wojskowa. 13.55 — Radiokronika. 14.00 — Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 — Chwilka Biura Studiów. 14.40 — Teatr Wyobraźni: „Prometeusz skowany“ Ajschylosa w radiofonizacji i przekładzie prof. Stefana Srebrnego. 15.20 — Recenzje. 15.30 — Muzyka ludowa Fel. Dzierżanowskiego. 16.00 — „Co słychać na pięciolinii“. audycja dla dzieci. 16.20 — Audycja dla młodzieży: „Polityka Niemiec w stosunku do Polski od Bismarcka do Hitlera — pogadanka. 16.35 — Audycja Wydziału Propagandowo-Politycznego. 16.50 — Kronika Kultury. 17.10 — Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 — „5 minut poezji“. 18.20 — Przegląd tygodniowy. 18.30 — Tygodnik dźwiękowy. 18.45 — „Podróż po świecie“. 19.05 — „Uśmiech i piosenka:: (Transm. z Łodzi). 20.00 — Mozaika muzyczna“. 20.50 — „10 minut poezji“. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — „Uśmiech z Poznania“. 22.15 — Orkiestra taneczna Polskiego Radia. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

ZAWIADOMIENIE

Państwowa Komunikacja Samochodowa w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 1 kwietnia 1946 r. wznawia działalność i uruchamia przewóz towarowy dla instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych we wszystkich kierunkach Rzeczypospolitej Polskiej, Aleja N. M. Panny Nr. 14.

Częstochowa, dnia 25 marca 1946 r.

Kierownik Bazy P.K.S. Częstochowa
(—) Pietrzak Edward.

PAP 2615

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 2 (5), 9 (2) i 10 dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 810) Starostwo Grodzkie w Częstochowie podaje do wiadomości że decyzją swą z dnia 27 marca 1946 r. Nr. A. 966/I/46 orzekło zmianę imienia ob. Zyskinda Borzykowskiego, syna Jankla i Blimy z Sołdynów, ur. 7.XI.1909 r. w Częstochowie, zam. w Częstochowie, przy ul. N. Maryi Panny 32 z „Zyskind“ na „Zygmunt“.

Częstochowa, dnia 27.3.46.

ZA STAROSTĘ
(—) Mgr. Patrzyk.

PAP 2773

ZAWIADOMIENIE

Spółdzielcze Stow. Spoż. „Jedność“ w Częstochowie zwołuje zebrania dzielnicowe członków z porządkiem dziennym:

1) Informacje z działalności Spółdzielni za rok 1945 i dyskusja,
2) Powołanie Komitetów sklepowych,
3) Wybór delegatów na Walne Zgromadzenie,
4) Zapytania i interpelacje.

Zebrania członków odbędą się podług poniższego kalendarza:

Data	godz.	Nr skl.	Lokale
N.31.III.	16	37	Sala przedszkola, przy ul. Narutowicza 262/264
„	16	15	Sala szk. powszechnej Nr 10 przy ul. Olsztyńskiej 28.
P. 1.IV.	17	22-38	Lokal P.P.S. ul. Kopernika 6.
„	17	27	Świetlica „Kosmos“ przy ul. Krótkiej.
W. 2.IV.	17	13	Świetlica P.P.R. I-sza Aleja Nr 9.
„	17	35	Świetlica M. O. Piłsudskiego 19.
S. 3.IV.	17	23-49	Szkoła powszechna ul. Katedralna (róg Narutowicza).
„	17	12	Szkoła Zaw. ul. Kościuszki 15.
Cz. 4.IV.	17	45-48	Świetlica Fabryki Kapeluszy, ul. Garibaldiego.
„	17	28	Przedszkole, ul. św. Rocha 69.
P. 5.IV.	17	36	Szkoła Powszechna Nr 8 na ul. Szczytowej Nr 26/30.
„	17	21	Lokal SS. ul. 3-go Maja 4.
S. 6.IV	17	1	Szk. Powsz. na ul. Szczytowej 26/30.
„	17	29	Szkoła Powsz. na Stradomiu, ul. Sabinowska.

Z uwagi na ważność spraw prosimy o liczny udział w zebraniach i punktualne przybycie.

Prosimy o wzięcie z sobą książeczki członkowskiej.

ZARZĄD.

PAP 2780

Podziękowanie.

Za troskliwą opiekę w szpitalu Maltańskim P.C.K. ul. Waszyngtona Nr 42, Dyrektorowi Jerzemu Drejzie i Dr Brau kiewiczowi serdeczne podziękowanie składa

Stanisław Kraciński.

PAP 2715

ś. † p.

Andrzej Trynkiewicz

długoletni pracownik Sp. Stow. Spoż. „Jedność“ w Częstochowie, zmarł dnia 27 marca 1946 r.

Śmierć wyrwała z naszych szeregów oddanego pracownika, działacza i bojownika o wyzwolenie Polski.

Cześć Jego pamięci i zasługom!

RADA ZAKŁADOWA I ZARZĄD SP. STOW. SPOŻ. „JEDNOŚĆ“.

PAP 2779

Podziękowanie

Wszystkim którzy w ciężkich dla nas chwilach okazali nam tyle serdecznego współczucia i wzięli udział w pogrzebie ukochanego Męża, Ojca i Dziadka naszego

ś. † p.

Władysława Jankowskiego

a w szczególności Wielebnemu Ks. prob. Jastrzębskiemu, ks. Romikowi, ks. Matyaikowi, Zw. Restauratorów, wspólt udziałowcom i Pracownikom Restauracji „Ustronie“, Zaw. Zw. Pracowników Gastronomicznych, oraz zespołowi muzycznemu z p. dyr. Stępniem na czele składa tą drogą z głębi zbolałych serc serdeczne „Bóg zapłać“

RODZINA.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy raczyli wziąć tak liczny udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ukochanego Męża, Tatusia, Syna i Brata naszego

ś. † p.

Mieczysława Polaka

a w szczególności ks. Ramikowi, organiście parafii Najśw. Serca Pana Jezusa za piękny śpiew w czasie nabożeństwa kwatermistrzowi 6 p. piechl. p. kapit. Zacharzewskiemu za okazaną pomoc w tak bolesnej dla nas chwili oraz tym wszystkim zacnym osobom, które na swych barkach niosły ukochane nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać“

ŻONA, CÓRECZKA, OJCIEC, TEŚCIOWIE, SIOSTRA, BRACIA, BRATOWA I SZWAGIER.

Dnia 1 kwietnia 1946 roku jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Wacława Bergchauzena

zamordowanego w Oświęcimiu zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Panny Maryi o godz. 9-ej rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego

ŻONA I DZIECI.

PAP 2747

W piątą rocznicę śmierci najukochańszego Męża i Ojca naszego

ś. † p.

FRANCISZKA KLIMKIEWICZA

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne dnia 2 kwietnia b. r. o godz. 8 rano w kościele N. M. Panny, na które zapraszają przyjaciół i znajomych

ŻONA I CÓRKA.

PAP 2776

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę ukochanym zwłokom męża i ojca naszego

ś. † p.

Zdzisława Polaka

a w szczególności ks. Patrzykowi i Cechowi Piekarzy, oraz tym którzy w jakikolwiek sposób okazali nam współczucie w tak ciężkich chwilach składają staropolskie „Bóg zapłać“

ŻONA I SYNOWIE.

PAP 2784

W dniu 2 kwietnia jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Męża i Ojca naszego

ś. † p.

Władysława PRYSAKA

zostanie odprawiona Msza św. w kościele N.P. Maryi o godz. 9-ej na którą krewnych i znajomych zapraszają

Żona i dzieci.

PAP 2611

Dnia 2 kwietnia 1946 r. o godzinie 7,30 rano jako w piątą rocznicę śmierci

ś. † p.

Edmunda BADORY

za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele N. M. Panny Msza św. o której przyjaciół i kolegów Zmarłego zawiadamiają

Rodzice i rodzeństwo.

PAP 2786

Redakcja „Głosu Narodu“
poszukuje rutynowanego korektora od zaraz.

Potrzebna zaraz
urzędniczka: znajomość pisania na maszynie i buchalterii konieczna. Oferty do PAP pod Nr 2291. PAP 2805

ś. † p.

Irena Gryca

studentka praw Uniw. im. J. P. w Warszawie.

Opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 29 marca 1946 r., przeżywszy lat 30.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Garibaldiego Nr 16, do Kościoła św. Zygmunta nastąpi w niedzielę dnia 31 bm. o godz 15-ej po poł. skąd pogrzeb na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół znajomych, kolegów i koleżanki pozostali w nieutulonym żalu

Matka, brat i rodzina

Panienka ze znajomością pisania na maszynie poszukuje pracy. Wiadomość: PAP. Aleja N. M. Panny 61 PAP 2742

Potrzebna (i) krawcowe, szewcy, rymarze, powroźnicy. Zgłaszać się osobiście I Aleja 6 m. 24 I piętro. PAP 2799

Potrzebny człowiek do gospodarstwa Kilińskiego 76. PAP 2775

Potrzebna fryzjerka zaraz, ul. Narutowicza Nr 263 u St. Filipczyka. PAP 2795

Potrzebna pomoc domowa na przychodne. Warszawska 35, m. 33. PAP 2790

POSADY

Potrzebna kucharka z dobrym gotowaniem. Częstochowa, Narutowicza 174. PAP 2592

Efekciarzy, retuszerów na portrety na dogodnych warunkach przyjmuje „Emalia“, Nawrocki, Kielce, skrytka 53. PAP 2698

Pralnia „Irena“ poszukuje detaszerki i prasowaczki na chemiczne. Wiadomość: Aleja 12 w pralni PAP 2697

Chłopca do gospodarstwa przyjmę. Żarki Nr. 5 Tryboszewski Antoni. PAP 2659

Zaangażujemy natychmiast do pracy stałej samodzielnego księgowego-bilansistę ze znajomością nowego planu kont. Zgłoszenia do PAP pod Nr 2703. PAP 2703

Potrzebny cholewkarz. Zgłoszenia Aleja Wolności 3/5 Wytwórnia Pantofli. PAP 2726

Sekretarz N-ctwa z praktyką przedwojenną w lasach państwowych potrzebny zaraz, siedziba w mieście. Oferty do N-ctwa Radomsko, ul. Kościuszki 4. tel 44 PAP 2633

Ekspedientka branży mater piśmiennych potrzebna zaraz. Oferty Częstochowa, skrytka pocztowa 161 PAP 2602

Potrzebna męska siła biurowa do Z. O. M. Zgłoszenia ul. Kawia 43 godz. 15 — 17. PAP 2801

KUPNO

Skupujemy butelki piwne i lemoniadki. Focha 38. 2676 PAP.

Kupujemy beczki piwne. Focha 38 2675 PAP.

Kupię biurko używane w dobrym stanie. Zgłoszenia: Al. Wolności 50. (biuro parter).

Papier, tekturę, klej, drut, maszyny introligatorskie, pudełkarskie etc. kupię Introligatornia Wilsona 20/22, telefon 18-48. PAP 2603

Kupię: garnitur, płaszcz, pierścionek, zegarek, bieliznę, obrączkę, obuwie. Rynek Narutowicza 31, m. 2 (Zawodzie). PAP 2709

Parafinę i woski w każdej ilości kupuje Wytwórnia świec „Luna“. Częstochowa, Garibaldiego 11, telefon 14-12. PAP 2717

Kupimy maszynę do pisania. Zgłosić się do woźnego Al. Kościuszki 8, front, parter. PAP 2731

Kupię prasę talerzową, lub ręczną o sile ciśnienia od 25 ton. Wiadomość: PAP. PAP 2737

Tokarnię suportową dobrą kupię. Częstochowa: Malko, Aleja 18. PAP 2755

Kupię rower dziecinny dwukołowy w dobrym stanie. Zgłoszenia: Aleja 18, księgarnia. PAP 2749

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki kołdry, wyprawki do wózeczków poleca Nirowa Aleja 80. PAP 1867

Sprzedam maszynę trykotarską 10 na 90 firmy Grosser system M. D. S. na chodzie oraz 12 na 90 f-my Grosser system M. D. S., Garncarska 18, m. 4. 2647 PAP

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminow. druk ogłoszeń Adm. istracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.